



**CIEKAWE** czym się narazili studenci AWF miejskiemu przewoźnikowi, że na przystanku tramwajowym obok ich uczelni rozkład jazdy jest zawieszony kilkadziesiąt centymetrów nad ziemią. A wiadomo, że słuchacze tej uczelni są przeważnie ludźmi dobrze zbudowanymi...  
Fot. Jacek Bednarczyk

## Pożądana anielska cierpliwość

# Tarka zamiast pralki automatycznej?

**STOJĄCA** w łazience zepsuta pralka już po kilku tygodniach przyprawić powinna właściciela o nerwice. A tymczasem trzeba uzbudzić się w anielską cierpliwość — bo jak powiedział wczoraj dyr. Jan Chudzik z „Domaru” — na wymianę bębna wodnego do automatu klienci czekają w kolejce przez... półtora roku! Proste go wydaje się elementu — pokryw do bębnow krakowskie zakłady usługowe otrzymały od początku roku zaledwie pięć, a potrzeby sięgają tysięcy... Brakuje też programatorów, pomp, silników, agregatów.

Nie lepiej w branży radiowo-telewizyjnej. Dostawy części zamiennych nierzadko wynoszą 1, 2, 3 proc. zamówionych ilości. Prak-

tycznie nie ma kineskopów do „jowiszy”, „neptunów” i „heliosów”, silników do radiomagnetofonów, anten teleskopowych, transformatorów, układów scalonych do „iskier” i „neptunów” oraz programatorów do telewizorów „videoton”.

Co gorsza — jak podkreślają kierownicy działów części zamiennych „Domaru” — z każdym (Dokończenie na str. 2)



Cena 50 zł

SL ISSN 0137-9011  
Nr indeksu 35005



# KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA  
ROK XLIII. PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 147 (12956)

Kraków, 28, 29, 30 lipca 1989 r.

## Niebezpieczna prowizorka trwa kilkanaście lat

# Suszenia zboża trującymi spalinami nie przerwano

**WSZYSTKO** zaczęło się jesienią zeszłego roku od pójścia studentów AR do Spichrza Zbożowego nr 1 przy ulicy Klimeckiego w Krakowie. Studenci z przerwaniem stwierdzili, że zbo-

że suszone jest przy pomocy suszarki spalinowej z silnikiem Diesla. Radzieckie suszarki „ZSPZ-8” sprowadzono do Polski na początku lat 70-ych — około 600 sztuk. Zostały warunkowo dopuszczone do użytku, do momentu skonstruowania suszarki polskich na paliwo stałe. Miało to trwać do dwóch lat, a minęło już kilkanaście. Od tego czasu przemysł wyprodukował tylko około 50 „zdrowych” suszarki, więc nadal używa się starego sprzętu.

Suszenie ziarna metodą bezprzeponową powoduje dostawanie się do niego rakotwórczego związku chemicznego — benzo/alfa/pirenu. Z protestem wystąpił Polski Klub Ekologiczny, sprawę zgłoszono Państwowemu Wojewódzkiemu Inspektorowi Sanitarnemu w Krakowie, który

26 listopada 1988 roku wydał natychmiastowy zakaz suszenia ziarna zbóż suszarką spalinową. Od tej decyzji Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” złożyło odwołanie do Głównego Inspektora Sanitarnego w Warszawie. Sprawą zajmuje się również krakowska Prokuratura.

W oficjalnym piśmie PWIS do Prokuratury czytamy: „(...) (Dokończenie na str. 2)



NA najbardziej uczęszczanych szlakach pełno turystów. Na Zamku w Niedzicy każdego roku zwiedzają tysiące turystów.  
CAF-Momot

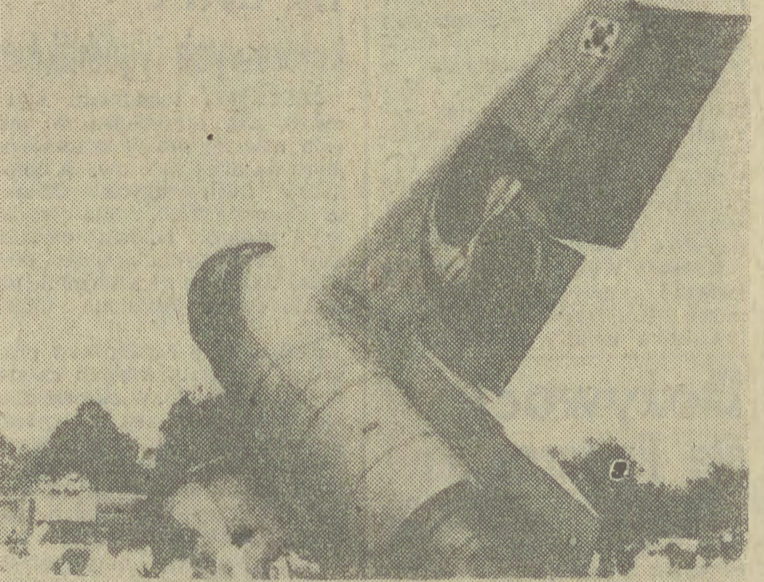
# Kurierskim szlakiem przez zieloną granicę

**NIEFORTUNNIE** dla 3 braci K. z Mierzkowic w woj. szczecińskim zakończyła się próba nielegalnego przedostania się do RFN przez Czechosłowację. Wczoraj przyjechali do Zakopanego pociągami ze Szczecina i nie posiadając przy sobie pieniędzy i dokumentów (jeden miał legitymację szkolną), przez Kope Kondracką przeszli na terytorium Czechosłowacji. W Cichej Dolinie 8 km od polskiej granicy wialami się do zaparkowanej przy drodze „skody” i stykając wyrwane ze stacyjki przewody uładowali uruchomić samochód. Nie poradził sobie z zablokowaną kierownicą więc zadzwonił o mapy i latarkę z auta. Zaraz po tej akcji został zatrzymany przez tamtejszą milicję. Wieczorem na przejściu granicznym w Lysej Polanie słowacka

straż graniczna przekazała polskiemu WOP-istom 12-letniego Daniela i o rok starszego Mariusza. Najstarszy, niespełna 18-letni (Dokończenie na str. 2)

# Dziś i jutro druga część XIII Plenum

**DZIS** rozpoczyna się druga część XIII Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Obrady, które trwać będą dwa dni, poprzedziły przygotowania projektów materiałów i dokumentów do tego posiedzenia. (PAP)



## Było to 28 lipca

W 1914 r. Austro-Węgry wypowiedziały wojnę Serbii, co uważa się za początek I wojny światowej.

W 1824 r. urodził się Alexandre Dumas (syn), francuski pisarz, autor obyczajowych powieści, np. „Dama Kameliowa” i moralistycznych dramatów.

W 1804 r. urodził się Ludwik Feuerbach, niemiecki filozof teoretyk ateizmu.

## Było to 29 lipca

W 1964 r. w wieku 59 lat zmarła Wanda Wasilewska, pisarka, działaczka ruchu robotniczego, współzałożycielka i przewodnicząca ZG Związku Patriotów Polskich.

W 1944 r. na plażach Normandii rozpoczęła lądowanie polska 1 dywizja pancerna, dowodzona przez gen. Stanisława Maczka.

W 1909 r. w wieku 63 lat zmarł Zygmunt Noskowski kompozytor, dyrygent i pedagog twórcza popularnego „Śpiewnika dla dzieci”.

## Było to 30 lipca

W 1909 r. urodził się Cyril Northcote Parkinson, brytyjski historyk, dziennikarz i pisarz.

W 1734 r. w wieku 71 lat zmarł Denis Diderot, francuski pisarz, krytyk, filozof materialista, czołowy przedstawiciel Oświecenia, współtwórca Wielkiej Encyklopedii Francuskiej autor „Kubusia fatalisty” (wi-gr)

## SAMOŁOT

południowokoreańskich linii „Korean Air” typu dc-10 rozbił się wczoraj podchodząc do lądowania w gęstej mgle na lotnisku w Trypolisie. Na pokładzie maszyny leżącej z Seulu do Trypolisu znajdowało się 199 pasażerów i członków załogi. W katastrofie zginęło 78 pasażerów (w tym 18 członków załogi). Śmierci poniosła też 4 mieszkanki położonego w pobliżu lotniska budynku, który uległ zniszczeniu w czasie wypadku. Spośród 121 osób, które przeżyły katastrofę, 113 znajduje się w szpitalu, w tym większość z poważnymi obrażeniami. Przeważającą część pasażerów stanowiły Koreańczycy udający się do pracy w Libii.

Pilot próbował lądować z wciągniętym podwoziem. UPI powołując się na wypowiedzi świadków katastrofy pisze, iż jakiś defekt ujawnił się gdy maszyna opuściła ziemię na ok. 6 km przed pasem startowym. Nie wyklucza się awarii podwozia lub innego ważnego elementu samolotu. Przed ósmu dniami samolot „dc-10” linii United Airlines uległ katastrofie w Sioux City w USA w wyniku eksplozji tylnego silnika i uszkodzenia wszystkich systemów hydraulicznych sterów. Na zdjęciu: oderwany ogon samolotu.

## REPUBLIKI Litwy, Łotwy i Estonii

przeszły na rozrachunek i samodzielność gospodarczą w myśl postanowień przyjętych znaczną większością głosów przez radziecki parlament. Decyzja wejdzie w życie 1 stycznia 1990. W myśl postulatów zgłoszonych przez władze republik, otrzymają one samodzielność gospodarczą w przemyśle, transporcie, handlu oraz w zarządzaniu bogactwami naturalnymi.

**PAPIEŻ** Jan Paweł II odwiedzi Meksyk w pierwszym polowie maja 1990 r. Bedzie to druga jego pielgrzymka do tego kraju. Rząd meksykański wyraził zgodę, aby Papież odbył te



wizyte na zaproszenie miejscowego Episkopatu.

**TRZYDZIESTY** lat amerykańskiego wahadła kosmicznego rozpocznie się w dniu 8 sierpnia.

**IZBA** Reprezentantów Kongresu USA wezwała w czwartek prezydenta George'a Busha do rozpoczęcia negocjacji z ZSRR na temat zakazu produkcji plutonu i wzbogaconego uranu — składników używanych do produkcji broni jądrowej.

**PREZYDENT** Francji Francois Mitterrand powiedział w czwartek, że spodziewa się, iż Niemcy podejmą w przyszłości „próbę ponownego zjednoczenia”, ale dodał, że zanim coś takiego mogłoby nastąpić, konieczna byłaby zgoda ZSRR i mocarstw zachodnich, a przede wszystkim porozumienie w tej kwestii obu państw niemieckich.

## Od 1 sierpnia br.?

# OPZZ i RKS Małopolska pod jednym dachem

— **PODCZAS** ostatniej rozmowy prezydenta m. Krakowa Tadeusza Salwy z OPZZ, w której uczestniczyli przedstawiciele RKS Małopolska, kierownictwo OPZZ zgodziło się na przejęcie budynku przy placu Szczepańskim 5 w administrację przez PGM Kraków-Sródmieście. Ustalono też, że w budynku tym będzie miał swą siedzibę RK NSZZ „Solidarność” Małopolska. Oficjalne wprowadzenie się „Solidarności” do gmachu przy pl. Szczepańskim powinno nastąpić

1 sierpnia br., ale na razie żadnego dokumentu w tej sprawie nie podpisano — powiedział JAN DZIADON — rzecznik prasowy MKS Małopolska na wczorajszej konferencji prasowej.

Mówiono też, że w wielu zakładach pracy narasta niecierpliwość. RKS uznaje słuszność wysuwanych żądań placowych załóg, uważając jednak strajk za ostateczne wyjście. Konieczne jest natychmiastowe wprowadzenie reform gospodarczych, bo stan tymczasowości jest zabójczy. Tzw. urynkowanie gospodarki nie może sprowadzać się tylko do kolejnej podwyżki cen — takie jest stanowisko RKS. Udała się akcja „Solidarność” — „Wakacje dla dzieci ze Lwowa”. 35 komisji zakładowych wpłaciło na ten cel ponad 2 mln 150 tys. zł. Obóz trwa, a na dzisiaj w Parku Jordana przewidziano spotkanie z młodzieżą lwowską. (za)

## Rabin Weiss wystąpi na drogę sądową?

**NOWY JORK** (PAP). Amerykański rabin Avraham Weiss, który stał na czele grupy Żydów protestujących niedawno przeciwko istnieniu klasztoru Karmelitanek w Oświęcimiu zapowiedział — jak donosi agencja Associated Press — wystąpienie na drogę sądową przeciwko grupie robotników polskich, którzy sięgali usunąć protestujących z terenu klasztoru, a także przeciwko milicjantom, którzy nie interweniowali podczas incydentu. Rabin zażądał, aby Izrael przejął administrację terenami b. obozu w Oświęcimiu jako symbolu zagłady Żydów. „Jeżeli Izrael nie będzie administrować Oświęcimiem i sprawować nad nim nadzoru — cytuje agencja wypowiedź Weissa — będzie niemożliwe, aby Oświęcim zachował unikalne przesłanie tego miejsca, gdzie hitlerowcy usiłowali zlikwidować Żydów”.



**INTERESUJĄCA** kolekcję ubiorów dla pań (na zdjęciu) przygotowała znana w kraju projektantka Anna Batory z Łodzi. Komplet, spodnie, bermudy, spódnie o najnowszych liniach wykonała Szkoła Odeżiowa w Brzezinach z tkanin Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Pamater” w Pabianicach. Wszystkie ubiory, wykonane ze 100-proc. bawełny, są do nabycia w Salonie Mody Anny Batory w Łodzi. CAF-Zbraniecki



**69-LETNI** milioner Malcolm Forbes od kilku lat uchodzi za głównego kandydata na ósmego męża amerykańskiej gwiazdy filmowej 57-letniej Liz Taylor. Od lat obsypuje ją cennymi podarunkami i cierpliwie czeka, aż powie „tak”. Ostatnio wszakże Liz często pojawia się w towarzystwie młodszego od niej o 20 lat robotnika budowlanego Larry'ego Fortensky'ego, którego posiada żadnego majątku i nie ma nawet na kupno zaręczynowego pierścienia. Ujęło to aktorkę do tego stopnia, iż zaraz kupiła Larry'emu piękny samochód. Liz jest jedną z najbogatszych aktorek świata, jej majątek szacuje się na wiele milionów dolarów, zwłaszcza za sprawą cennej bi-

żuterii, drogich kamieni i wspaniałej kolekcji dzieł sztuki. Kiedy o młodym konkurencie do roli Liz dowiedział się Malcolm Forbes natychmiast przystąpił do kontrataku. Znając upodobanie Liz do pięknych i cennych przedmiotów na pierwsze umówione spotkanie przybył, niczym święty Mikołaj, z całym workiem prezentów. Poza obrazem Paula Cezanne'a, kolczykami z diamentami i rubinami, Malcolm ofiarował Liz obraz za 250 tys. dolarów przedstawiający zielone liście na białym tle — wykonany z drogocennych kamieni. Na naszym zdjęciu: urodzona Liz ogląda w towarzystwie Malcolm'a gwiazdę zrywającą się do aktorkę do tego stopnia, iż zaraz kupiła Larry'emu piękny samochód. Liz jest jedną z najbogatszych aktorek świata, jej majątek szacuje się na wiele milionów dolarów, zwłaszcza za sprawą cennej bi-

(Wi-Gr) Fot. „Paris Match”

## „Kasprowym” do Zakopanego

W **TYM** roku do rozkładu jazdy Południowa Dyrekcja PKP wprowadziła dodatkowy, sezonowy pociąg „Kasprowy”, który zaczyna być konkurencją dla PKS-u (przybliżony czas jazdy). Wyjeżdża z Krakowa Płaszowa o 6.46 a do Zakopanego dociera o 9.24. Wraca o 17.35 i jest w Płaszowie o 20.15. Kursuje w soboty i niedziele do 1 października br. i od 16 grudnia br. do 29 kwietnia 1990 r. Przeznaczony jest więc dla turystów i narciarzy.

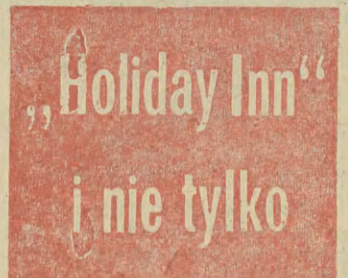
Sezonowy pociąg to dobry pomysł, ale nie wszyscy o nim wiedzą.

„Ten pociąg jeszcze nie ukomponował się w rozkład jazdy — mówi zastępca naczelnika Zarządu Handlowo-Przewozowego CZESŁAW KOMENDA. — Jest więc wykorzystany od 50—70 proc. Są jednak dni, kiedy ruch jest większy, np. w czasie zmian turnusów wczasowych. Robimy na bieżąco sondaż, ale już teraz możemy powiedzieć, że trafiliśmy dobrze. „Kasprowy” wprawdzie nie jest szczytem naszych marzeń, w tym sezonie musieliśmy się zadowolić normalną jednostką żółto-niebieską, od przyszłego roku chcielibyśmy, aby był to pospieszny-sezonowy, z prawdziwego zdarzenia, może nawet z bufetem”. (dag)



Serce rośnie, kiedy ogląda się w telewizji najnowszy nabytek hotelowy stolicy „Holiday Inn”, wybudowany przez Austriaków słucha się o planach rozbudowy sieci hoteli, wreszcie kiedy na małym ekranie migie makietą zaprojektowanego ośrodka hotelarsko-wypoczynkowego pod Warszawą czy gdzieś tam w Polsce. Widać, że w tej dziedzinie nie tylko coś drgnęło, ale także to, że nareszcie ktoś poszedł po rozum do głowy, a ten podpowiedział mu wdzięcznie, że Polska ma godne uwagi warunki po temu, aby zarabiał także na turystyce, co niemożliwe jest bez odpowiedniej bazy.

Jest przynajmniej kilka krajów, które na turystyce robią złote interesy. W Europie turystyczna Mekka jest Hiszpania. Tłumy cudzoziemców zostawiają w tym nie najbogatszym przecież kraju 15-16 mld dolarów rocznie. Pokazuje to, w jakim stopniu turystyka jest opłacalnym „ekspertem”. Drugie miejsce w



świecie pod względem dochodów z turystyki zajmują Stany Zjednoczone. Dopiero po nich na liście krajów najlepiej zarabiających na odwiedzinach cudzoziemców plasują się kolejno: Włochy, Francja, Wielka Brytania, Austria, RFN, Szwajcaria, Holandia i Japonia.

Najbardziej rozmówcami w zagranicznych podróżach są Niemcy z Republiki Federalnej. Wydają na związane z tym przyjemności prawie 24 mld dolarów rocznie! Turysty amerykańscy pozostawiają za granicą 20 mld dolarów. Japończycy — 11 mld dolarów i tyle samo turyści z Wielkiej Brytanii. W ostatnich latach mieszkańcy wysoko rozwiniętych krajów zachodnich wykazują coraz większą ochotę do wydawania pieniędzy na turystykę zagraniczną. Ich wydatki na ten cel rosły średnio o 25-30 proc. rocznie.

Dobrze, że wreszcie i my zaczynamy dotrzeć w turystyce swojej szansę. Polska zawsze była krajem chętnie odwiedzianym przez turystów ze Wschodu i z Zachodu. Teraz staje się jeszcze bardziej atrakcyjna. Oby więc jak najczęściej słyszeć było obca mowę na polskich turystycznych szlakach. (KAR)

ANDRZEJ KRUCZEWSKI

Wybuch bomby w dniu 20 lipca 1944 roku, dokładnie o godzinie 12.42, w podketrzyńskiej kwaterze Hitlera — „Wilczym Gnieździe” — oraz późniejsze wydarzenia rozgrywane się głównie w Berlinie, stanowią od lat temat prasowych publikacji. Trudno coś do tego dodać i dziś. Warto natomiast w 45 lat później sięgnąć — bodaj wyrwykwo — po ujawniane stopniowo w obu państwach niemieckich, a także W. Brytanii i USA, dokumenty programowe kręgów aspirujących do przejęcia władzy po Hitlerze. Koronną postacią w tym względzie jest Carl F. Goerdeler, jego nota biograficzna w polskiej Encyklopedii Powszechnej brzmi:

„GOERDELER CARL, FRIEDRICH (1884—1945), polityk niemiecki; 1931—1932, 1934—1937 komisarz Rzeszy do spraw nadzoru cen, od r. 1939 związany z prawicową opozycją antyhitlerowską (przewidziany następnie przez nią na stanowisko kanclerza Rzeszy po śmierci Hitlera), autor nacjonalistycznego programu, liczył na osiągnięcie kompromisu z zach. aliantami, przynajmniej Niemcom granicę sprzed 1914 r.; po nieudanym zamachu G. Stauffenberga na Hitlera (VII, 1944) aresztowany i stracony”.

Niemieckie leksykony zawierają więcej danych. Dowiedzieć się z nich można, że Goerdeler urodził się w Pile, piastował w latach 1920—1930 urząd zastępcy burmistrza Królewca, a w latach 1930—1937 nadburmistrza Lipska i był „typowym z urodzenia i wychowania Prusakim wschodnim”. A także, iż „w r. 1919 funkcjonował jako łącznik polityczny w dowództwie XVII korpusu armijnego w Gdańsku, kierowanego przez gen. von Belowa. W Gdańsku Goerdeler należał do skrajnie antypolskich elementów (K. Finker, NRD). Ten ostatni autor pisze również, że po rezygnacji w r. 1937 z nadburmistrzostwa Lipska odbył on za-

dziwiającą serię podróży zagranicznych (Anglia, Belgia, Holandia, Francja, USA, Szwajcaria, Włochy, Jugosławia, Rumunia,

## Plany niedoszętego kanclerza IV Rzeszy

Bulgaria, Egipt, Libia, Palestyna, Syria, Turcja i Szwajcaria) składając obszerne raporty zarówno finansującym te wojaże koncernom Kruppa i Boscha, jak również oficjalnym władzom III Rzeszy.

Wybuch II wojny światowej ogranicza zagraniczne podróże Goerdelera, ale nie umniejsza jego koncepcyjno-programowej twórczości. Nie niepokojony przez nikogo pisał memoriały dotyczące urzędowania Niemiec o-

raz świata, przeznaczone dla swych przyjaciół ze sfer wielkiej finansjery, części generacji III Rzeszy oraz... rządów alianckich z W. Brytanią na czele. Cytowany już K. Finker pisze:

„W memoriale z 1 lipca 1940 roku malował obraz zubożałej pod przymusową władzą Hitlera Europy, w której cierpiące nędzę masy staną się „najżyźniejszą glebą dla bolszewickich idei”. Jego krytyka rządu nazistowskiego łączy się z zaleceniami i propozycjami, jak byłoby to można zrobić lepiej. Goerdeler nie chce usuwać faszystowskiego reżimu, chce go zreformować”.

W memoriale pt. „Cel” niedoszęty kanclerz IV Rzeszy postulując potrzebę odebrania partii hitlerowskiej monopolu na sprawowanie władzy, uznaje w tym dokumencie samostanie NSDAP za słuszne i celowe; „Może zostać. Poglądy muszą się wyjaśnić i wyjaśnią się wkrótce same przez się”. Rownież stworzony przez hitlerowców w miejsce związków zawodowych Front Pracy — przymusowa organizacja zrzeszająca



wszystkich pracujących — zyskiwał aprobatę Goerdelera, a modyfikacje dotyczące Hitlerjugend miały dotyczyć przekształcenia jej w Staatsjugend („Młodzież Państwa”) i postawienia na jej czele „doświadczonych w pro-

blemach wychowawczych generała”. Gdy już mowa o armii, Goerdeler opowiada się za wcielaniem jednostek SS do wehrmachtu i z całą wschodniopruską pedanterią przewiduje, że w ta-

(Dokończenie na str. 4)

W MAJU 1950 roku Władysław Jachniak został aresztowany przez Naczelna Informację Wojska Polskiego i po dwóch latach śledztwa skazany — „za szpiegostwo” — na 15 lat więzienia. W więzieniu we Wronkach dowiedział się, że chce z nim rozmawiać gen. Tatar. Rozmowa odbyła się w kiblocie. Stanisław Tatar zaprzysiął Jachniaka, a potem stwierdził, że chce mu powierzyć pewną tajemnicę...

— A czy wiesz, co to jest złoty FON? — zaczął generał Tatar. Nie czekając na odpowiedź podjął krótką — z kontycznością — opowieść.

O tym, że prezydent Rzeczypospolitej utworzył pozaudzielną Fundusz Obrony Narodowej dekretem z 9 kwietnia 1936 roku. Ze wpływy FON-u pochodzily ze sprzedaży przestarzałych, zbędnych obiektów wojskowych i sprzętu, z zaciągniętych za granicą kredytów gotówkowych i towarowych oraz z datków społeczeństwa polskiego. Ze we wrześniu 1939 skarb ten został przetransportowany do Rumunii, a później — za pośrednictwem ambasady francuskiej — do Francji, wreszcie w 1940 — do Lon-



dynu. W stolicy Wielkiej Brytanii zdeponowano złoto FON-u w sekretnym, znanym tylko generałowi Sikorskiemu i jego najbliższemu współpracownikom miejscu. W roku 1942 opiekę nad skarbem przejął generał Marian Kukiel, wprowadzając w kulisy sprawy — w maju 1944 — generała Tatar, z myślą przekazania mu w przyszłości pieczy nad FON-em. Gen. Kukiel zapytał też gen. Tatar, czy byłby skłonny pomóc mu w zrealizowaniu ostatniej woli gen. Sikorskiego. A wola ta brzmiała: złoto FON-u powinno wrócić po wojnie do Polski. Gen. Tatar

przystał na propozycję bez chwili wahania. Wtedy również dowiedział się, że skarb przechowywany jest w podziemiach londyńskiego hotelu „Rubens” — siedzibie Naczelnego Wodza i MON. Ze składa się nań — złożone w 11 skrzyniach — 350 kilogramów złotych przedmiotów, w tym 18 kilogramów brylantów 35,5 kilograma monet numizmatycznych.

Na przełomie roku 1944 i 1945 powstał zorganizowany przez generała Tatar „Komitet Trzech” W jego skład weszli również dyplomowani pułkownicy Maria Utnik i Stanisław Nowicki. Wszyscy trzej za punkt honoru po-

stawili sobie organizowanie środków z przeznaczeniem na odbudowę kraju. „Komitet” niemal od początku działał wbrew opinii większej części emigracji. Mimo to zdołał zabezpieczyć — oprócz złota FON-u — 2,5 mln dolarów (jedna trzecia w złocie) z dotacji tzw. funduszu „Drawa” części uzyskanej dotacji od prezydenta Roosevelta, część dotacji otrzymanej na potrzeby AK i wiele innych walorów, jak 3 domy w Londynie i Monor Farm pod Londynem, dwa zamki we Francji, dom w Luksemburgu (to Skarb FON-owski udało się „Komitetowi Trzech” w porę wywieźć z hotelu „Rubens” i ukryć w specjalnie na ten cel zakupionej willi przy ulicy Montpellier w Londynie. Pilnował go bez przerwy w tajemniczość czesio-wo cichociemny, por. Alfred Wiśniewski.

Na początku lipca 1947 roku plk Utnik z plk. Maksymilianem Chojeckim, wówczas attache militaire w Londynie, przewieźli skrzynie — w obecności gen. Tatar — do siedziby ambasady polskiej. Tam otwarto je dokonano szczegółowego porównania zawartości z umieszczonymi wewnątrz specyfikacjami. Wszy-

stko się zgadzało, nie brakowało żadnego drobiazgu. Teraz pozostało już tylko czekać na okazję przewiezienia skarbu do Polski. Sposobność nadarzyła się nadszperowanie szybkie. W Londynie zmarł gen. Lucjan Żeligowski, którego ostatnim pragnieniem było, aby pochowano go w kraju. Zgodnie z tą wolą — po uroczystościach żałobnych w Londynie — trumnę z ciałem generała przetransportowano samolotem do Polski. Za katefalk posłużyło 11 skrzyń artyleryjskich z 350 kilogramami złotych przedmiotów...

Na lotnisku w Warszawie na trumnę i katefalk oczekiwała delegacja rządowa, na czele z gen. Piotrem Jaroszewiczem, ówczesnym wiceministrem obrony narodowej i gen. Komarem, szefem II Zarządu Sztabu Generalnego. Chyba tylko oni dwaj wiedzieli, co naprawdę znajduje się w skrzyniach...

— Zrozumiałeś wszystko? Zapamiętałeś? — zapytał Władysław Jachniaka generał Tatar. Oniemiały z wrażenia Jachniak z trudem zmusił się do skinienia głową. Już w celi jednak zdał sobie sprawę, że wcale tak (Dokończenie na str. 4)



■ BUNDESBANK — centralny bank RFN zamierza wprowadzić równoprawnie na banknotach, planując emisję ośmiu banknotów, na których widnieć będą podobizny słynnych Niemców i słynnych Niemek. Honor ten spotka pisarki Bettine von Arnim i Anette von Droste-Hulshof, działaczkę na rzecz ochrony przyrody Marie Sybilli Merian i pianistkę Klare Schumann. Pozostałe trzy banknoty ozdobione będą podobiznami: lekarza Paula Erlicha, matematyka i astronoma Carla Friedricha Gaussa i architekta Baltazara Neumanna. Na ostatnim, największym banknocie RFN o nominalne 1000 marek, widnieć będą obok siebie wizerunki braci Jakuba i Wilhelma Grimm.

Nowa seria banknotów znajdzie się w obiegu na początku lat dziewięćdziesiątych.

Tegoroczny festiwal muzyczny w Salzburgu miała otworzyć opera Verdiego „Bal maskowy”. Wyznaczona na 27 lipca premiera nie odbędzie się jednak. Tego dnia dyrektor artystyczny festiwalu salzburskich zęgnąć będzie na zawsze swego Mistrza, którego nazwisko związane było od lat z tą cenioną w świecie muzycznym imprezą. Jeszcze ostatniego dnia przed śmiercią Herbert von Karajan prowadził próbę swej orkiestry. Nazajutrz, 16 lipca już nie żył. Zmarł w 81. roku życia.

## Artysta i menedżer

Karajan należał do grona tych nielicznych, których twórczość cechują wartości ogólnoludzkie. Jego niezrównane interpretacje muzyczne, precyzja i wytworność dźwięku kierowanych przez niego orkiestr przyniosły mu sławę jednego z najsłynniejszych dyrygentów świata.

Niektórzy identyfikowali go niemal wyłącznie z muzyką Beethovena. To prawda, iż miał wyjątkową skłonność do klasyków, ale nie oznaczało to bynajmniej, że w jego repertuarze brakowało miejsca na utwory współczesne. Stosunkowo często sięgał po Béle Bartóka i innych kompozytorów naszego stulecia. Nie wszyscy już zapewne pamiętają, jak wielkim triumfem stał się w 1969 r. prowadzony przez niego koncert w Moskwie, w któ-

rego programie znalazła się, wyrosła na tradycję muzyki rosyjskiej X Symfonia Dymitra Szostakowicza. Poprowadzenie tego utworu wywołało wówczas nie tylko olbrzymi aplauz moskiewskiej widowni, ale i obecnego na koncercie kompozytora.

Karajan znał swoją wartość i potrafił ją reklamować. Niektórzy mieli mu to za złe. Czyż można jednak robić zarządy z tego, że dostrzegł i rozumiał, nie byłaby rozwój techniki i potęgę mass-mediów końca XX wieku; pozwalających utwalić jego talent i pracowitość? Wykorzystwał wszelkie możliwości techniczne stwarzane przez zapis stereofoniczny, filmy telewizyjne, taśmy magnetofonowe, płyty kompaktowe czy wręcz wideo-kasety. Karajan rozumiał, że w budowaniu i uwiecznianiu ka-



śmiernei sławy. Wszystko to sprawowało, że u szczyku życia stawał się coraz bardziej samotny.

Karajan miał także na swym życiorysie plamę, której nie była w stanie zmyć największa nawet sława. Plama ta dotyczyła okresu III Rzeszy. Wprawdzie o jego związkach z partią Hitlera „nie wypadało” już od dawna mówić w świecie muzycznym, ale wiadomo było, iż początek jego błyskotliwej kariery przypadł akurat na ten okres, gdy jako członek partii utożsamiał się z ideologią narodowosocjalistyczną. Byłoby jednak niesprawiedliwym osądzenie go o to, że swoja pozycja w ówczesnych Niemczech, zawdzięczał wyłącznie legitymacji NSDAP. Już bowiem u progu ery hitlerowskiej był najmłodszym w Niemczech dyrygentem teatru muzycznego w Akwizgranu. Gdy miał 31 lat powierzono mu eksponowane stanowisko dyrygenta berlińskiej Staatsoper. Po przegranej przez Niemcy wojnie przyszło mu zapłacić za lojalność wobec Hitlera. Przez 2 lata alianckie władze okupacyjne zabroniły mu występów publicznych. Zakaz ten uchylono dopiero za wstawiennictwem wielkiego dyrygenta Bruno Waltera, który jako Żyd zmuszony został w latach trzydziestych do emigracji z Niemiec. Świadczy to o wysokiej i obiektywnej ocenie talentu Karajana.

Teraz w małej śmierci, milka wszystkie ostatnie sądy o nim. Odłożyli swe pióra krytycy chyła czoła adwersarze. Nawet skłócona ze swym Generalmusikdirektorem orkiestra Filharmoników Berlińskich, która kierował przez blisko 35 lat, pisze we wspomnieniu pośmiertnym, iż „spogląda z wdzięcznością na współpracę artystyczną z najwybitniejszym dyrygentem tego stulecia”. Takim też zapamiętania go miłośnicy jego talentu. BOGUSŁAW CZERWIŃSKI



Rys. M. Ciszewski

# Niedoszły kanclerz IV Rzeszy

(Dokończenie ze str. 3)

klm wypadku właśnie armii należy powierzyć nadzór nad... obozami koncentracyjnymi. Samo ich istnienie nie budzi zastrzeżeń autora „Celu”.

Uzupełnieniem i niejako ukoronowaniem reform wewnętrznych ma być zmiana konstytucji, polegająca m. in. na podwyższeniu granicy wieku uprawniającego do korzystania z czynnego i biernego prawa wyborczego do 24 lub nawet 28 lat. A także — wprowadzenie na miejsce „Wodza Rzeszy” — „Przywódcy Rzeszy”, najlepiej w osobie... monarchy dziedzicznej”.

Z tym programem wewnętrznym porządków ściśle korespondują wyznaczenia dotyczące niemieckiej polityki zagranicznej. Otwierają ją stwierdzenia żywo przywołujące na myśl analogie z „Mein Kampf”:

„Wszyscy mieszkający razem Niemcy należą do jednego państwa narodowego, przy czym znaczenia Niemiec nie osłabia, lecz wręcz przeciwnie, wzmacnia fakt istnienia licznych skupisk niemieckich poza granicami Rzeszy. Natura ludzka i centralne położenie Niemiec w kręgu innych państw narodowych zmuszają Rzeszę Niemiecką do utrzymania wystarczająco mocnych sił zbrojnych. Można je wykorzystywać również w polityce zagranicznej...”

Zagraniczne wizje Goerdelera — w odróżnieniu od wewnętrzniemieckich — ulegały poważniejszym modyfikacjom, przede wszystkim w miarę rozwoju wydarzeń na frontach II wojny światowej. Oto np. w datowanym 30 maja 1941 roku tzw. „Pokojuowym planie” przeznaczonym m. in. do przekazania rządowi brytyjskiemu Goerdeler uważał, że podstawą do rokowań powinno być m. in.: 1. Zwroć do pełnej suwerenności zajętych podczas wojny przez walczące strony krajów neutralnych, 2. Potwierdzenie dokonanych przed wojną przyłączeń Austrii, Kraju Sudeatów oraz Klajpedy do Niemiec, 3. Odtworzenie granic niemieckich z r. 1914 z Belgia, Francją i Polską, 4. Ustalenie granic krajów europejskich na podstawie narodowego samookreślenia podczas konferencji pokojowej wszystkich państw, 5. Zwrot niemieckich kolonii lub równoważnych terenów kolonialnych, 6. Brak reparacji wojennych, wspólna odbudowa (cyt. wg G. Rittera „Carl Goerdeler” Stuttgart — 1954).

Już w kilka miesięcy później wiadomość o podpisaniu w polowie sierpnia 1941 r. Karty Atlantyckiej USA — W. Brytania, do której następnie zgłaszały akces inne kraje antyfaszystowskiej koalicji, skłoniła Goerdelera do sformułowania niektórych żądań. Tak np. pojawił się zapis, iż „wszyscy, którzy popełnili zbrodnie i przestępstwa zostaną bez wyjątku pociągnięci do odpowiedzialności przez niemiecki naród zgodnie z przepisami prawa”. Granicą Niemiec z Francją miała być wytyczona „zgodnie z linia językowa w Alzacji-Lotaryngii”, na wschodzie zaś „Niemcy otrzymają w przybliżeniu linię z 1914 roku”.

W dalszych latach postulaty kandydata do kanclerskiego fotela po Adolfie Hitlerze ulegały kolejnym zmianom. W memoriale z marca 1943 roku, a więc już po Stalingradzie, Goerdeler stwierdza, że „minęła już chwila, by zdobywać teraz kolonie” oraz pisze „może będzie konieczne porozumienie z Francuzami co do granicy tak, jak ona wyglądała w przybliżeniu w roku 1938”. Na dobrą sprawę niezmiennie pozostają tylko rojenia o „Niemieckim Wschodzie”, w tym zwłaszcza o zgodnym z wielkoniemieckimi interesami ułożeniu stosunków z Polską.

We wspomnianym memoriale czytamy: „Wehrmacht musi szczególnie zachować zdolność utrzymania frontu wschodniego, nie dając na zachód niż starą granicę wschodnią Polski. Jest to ważne, gdyż w ten sposób mamy w ręku klucz do losu Polski i to zarówno wobec Polaków, jak i Anglosasów”. Jaka to miały być Polska? W tymże i późniejszym memoriale z jesieni 1943 roku stwierdza się: „Włączenie Polski do Niemiec nie byłoby dla nas żadnym błogosławieństwem. Samodzielna, prawidłowo traktowana Polska będzie musiła sama z siebie szukać gospodarczego i politycznego przyłączenia do Niemiec”. A także: „Polska może dostać w zamian za Prusy Zachodnie (czytaj — Pomorze) oraz Poznań unie państwowa z Litwą. Będzie to pomoc dla obu narodów, a Polska otrzyma dostęp do morza...”. Przyznajmy, że tym wszystkim pobożnym życzeniom towarzyszy taki oto passus: „W każdym razie będziemy gotowi udzielić Polsce wszelkiej możliwej pomocy zarówno przy leczeniu ran, jak i w przyszłości”.

Przyszłość Niemiec, Polski, Europy, a także — osobista Carla Friedricha Goerdelera potoczyła się odmiennie. Sam niedoszły kanclerz IV Rzeszy, po nieudanym zamachu Stauffenberga, ukrywał się jakiś czas na Mazurach, a wydany gestapo przez współziomków skazany został na śmierć przez hitlerowski „Sad Ludowy”. W odróżnieniu jednak od setek osób faktycznie lub rzekomo zamieszanych w „spisek 20 lipca 1944 roku” nie został od razu stracony. Przed śmiercią z początkiem 1945 roku w więziennej celi nadal kreślił plany dalszego urzędowania Niemiec i świata. Złożył również następujące pisemne oświadczenie:

„Jeśli ojczyznę stawiamy ponad wszystko, co przecież jest naszą wiarą, musimy uważać 20 lipca 1944 r. za ostateczny wyrok. Boży. Fuehrer został ocalony przed prawie pewną śmiercią. Bóg nie chciał, by istnienie Niemiec, o które chciałem się troszczyć i troszczyłem się, zostało okupione krwawym czynem. On również powierzył Fuehrerowi na nowo ten cel. Każdy Niemiec z szeregow ruchu wyrotowego jest teraz zobowiązany iść za uratowaniem przez Boga Fuehrera, jak również przekazać mu bez zastrzeżeń środki, które miały być oddane do dyspozycji nowego rządu; Fuehrer rozstrzygnie, czy zechce je wykorzystać”.

KRZYSZTOF STRZELECKI

**P**odobno wstyd jest dla człowieka zła-wiskiem naturalnym. Wstydzimy się, gdy swoje postępowanie czy swoja sytuację życiową oceniamy jako niewłaściwa i obniżająca naszą wartość w oczach innych osób. Psycholodzy twierdzą, iż nie ma na świecie społeczności, które nie zwałyby tego uczucia. To, czego się wstydzimy zależy jednak od środowiska w jakim żyjemy, gdyż to ono wyznacza konwenanse i mniejsze lub większe granice skrebowania; inne sprawy są powodem wstydu dorosłych, a zupełnie inne zawstydzają dzieci i młodzież.

W badaniach dotyczących wstydu wśród nastolatków, jakie przeprowadziła Magdalena Świątniewicz z Instytutu Sociologii Uniwersytetu Warszawskiego wynika, iż uczucie to jest przyczyną frustracji bardzo wielu młodych osób. Autorka badań analizowała listy nadchodzące od nastolatków do dwóch popularnych pism dla młodzieży, „Na Przełaj” i „Filipinki”. Okazuje się, że problem ten pojawił się bardzo często na łamach, bo aż 150 razy w ciągu dwu lat (1985 i 1986). Co wynika z tej analizy?

Otóż powodem wstydu i frustracji polskiej młodzieży są przede wszystkim sprawy związane z seksem z okazywaniem uczuć, ubóstwem oraz pochodzeniem z prowincji. Nie tak znów rzadko powodem zażenowania młodych ludzi są ich rodzice. Pozostałe listy opisują bardzo już różne sytuacje obyczajowe.

W listach dotyczących seksu, najważniejszym problemem okazało się... dziewictwo. Młodzież ma w tej dziedzinie bardzo radykalne, a zarazem spolaryzowane poglądy. Przekonanym iż współżycie seksualne należy rozpoczynać przed ślubem, jest — jak się wydaje — minimalnie

wiecej, niż reprezentujących poglądy przeciwnie. Dziewczeta piszą, iż wstydzą się, że są jeszcze dziewicami. Natomiast żadna nie przysłała listu, w którym wyrażałaby żal, że dziewica nie jest.

Młodzież zwierzała się również ze swojej odmienności jaka jest homoseksualizm. Sami homoseksualiści przyznają, że ich inność w tej sferze życia jest dla nich powodem wstydu.

Wielki problem dla dziewcząt stanowi pierwszy pocałunek. W związku z tym proszą o zamieszczenie szczegółowych instrukcji, jak należy się całować. Jest im to potrzebne, ponieważ nie chcą, by chłopiec domyślił się iż całują się po raz pierwszy, gdyż to byłaby już „prawdziwa kompromitacja”.

Młodzi wstydzą się ubóstwa, dlatego nie lubią opowiadać, że w ich rodzinie nie przelewa się. Aby się nie wyróżniać i nie ujawniać kompleksów po prostu ukrywają swoją biedę.

Może nie tyle wstydliva, co bolesna sprawa była ciągle pochodzenie ze wsi. Doświadczając tego zwłaszcza uczniowie: „My, dojeżdżający z ci z internatów byliśmy ośmieszani, odsuwani, wyzywani od wsiaków” — pisza młodzi. Tego typu tendencje do

## Czego wstydzą się młodzi?

poniżania godności ludzkiej występują najczęściej — co dziwne — w społecznościach młodo-miasteczkowych.

Niektórzy młodzi wstydzą się



rówieśników. Istotny dla młodzieży jest także wygląd rodzinnego domu i panujący w nim poziom życia.

Jesteśmy tacy, jaki jest świat, w którym żyjemy i otaczający nas ludzie — mówią młodzi. I trudno nie przyznać im przynajmniej odrobiny racji.

JUSTYNA ZUŃ

## Paul McCartney: ciągle jeszcze nie zacząłem żyć

Tygodnik „Paris Match” opublikował rozmowę z Pauliem McCartneym, przygotowującym się do wielkiego tournée po Europie:

— Być jednym z legendarnych „Beatlesów”, to prawie tak samo jak być Jezusem Chrystusem?

— Z pewnością nie. Ale wydaje mi się, że piosenka może wpłynąć na ludzką świadomość. Uważam, że np. utwór Lennona „Give Peace a Chance” (Dajcie szansę pokojowi) ma swój udział w zakończeniu wojny w Wietnamie. Proszę sobie przypomnieć: prawie milion młodych ludzi śpiewało ją przed Białym Domem. Ja sam napisałem „Give Back Ireland To The Irish” (Oddajcie Irlandię Irlandczykom). Nie twierdzą, że przekazywano sobie ten tekst z ust do ust, ale jeśli chociaż u jednego człowieka wzbudził on refleksję, to spełnił swoje zadanie.

— W piosenkach „The Beatles” często pojawiały się aluzje do narkotyków, jak chociażby w „Lucy In The Sky With Diamonds”, sugerujące ich dobroczynny wpływ.

— Nie zgadzam się — nigdy nie pochwalaliśmy narkotyków.

— Jakie najtrudniejsze chwile wymieniłby Pan wspominając swoje życie?

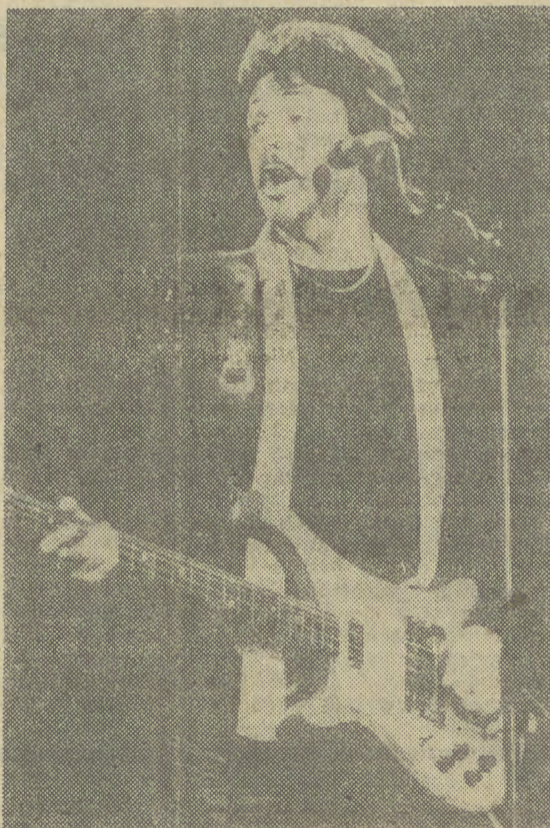
— Kiedy miałem 14 lat umarła moja matka, ciężko jest to w tym wieku przeżyć. Zbliżyło nas to bardzo z Johnem, on stracił

swoją gdy miał 16 lat. Rozpad zespołu to też były ciężkie chwile. Dni miały, czułem się jak bezrobotny. Ale — proszę wybaczyć — nie chciałbym o tym rozmawiać.

— Kiedy postanowił Pan założyć własną grupę „The Wings”?

— Logika i rozsadek podpowia-

rodziny. Przyczyna jest zazwyczaj alkohol lub rozwód rodziców. Często pisza na temat kultury bycia rodziców. Wstydzą się ich wobec odwiedzających dom



wielu radości. Nie przestawałem wciąż porównywać mojej grupy z „The Beatles”. To było głupie: niedawno usłyszałem jak młody człowiek pytał swoją mamę: „W jakim zespole śpiewał wcześniej McCartney?”.

— Od śmierci Lennona upłynęło 9 lat, nie brak go Panu?

— Ludzkości potrzebne są takie postacie jak on. Był wspaniałym człowiekiem: rozumny, wrażliwym i utalentowanym. Udział mi się jego sarkazm, jego sposób bycia i widzenia rzeczywistości. Przy nim nie można było „począć na laurach”, zawsze podychał mnie do przodu, stymulował do większej pracy i wysiłku. George był typem biznesmena, sprytnym i zamkniętym w sobie; Ringo to ujmująca serdeczność.

— Czy spotykacie się jeszcze?

— Pozostaliśmy przyjaciółmi. Czas zaciera różnice i przykre wspomnienia. Ale jeśli tuż spotkamy się, nie rozmawiamy o tym co było, nie poddawamy się nostalgii. Cześćci mówimy o przyszłości. Być może napiszemy jeszcze coś — wspólnie.

— Czy sukces „The Beatles” nie przewrócił Panu w głowie?

— Nigdy. Zresztą John, George i Ringo nie dopuściliby do tego. Byliśmy grupą i jeśli nawet któryś z nas wpaadał w euforie inni przywoływali go z powrotem na ziemię. Często mi powtarzają: „Jesteś sławny, bogaty, masz szczęśliwą rodzinę. Czego jeszcze można oczekiwać?”. A ja mam wrażenie, że ciągle jeszcze nie zacząłem żyć. (zkr)

(Dokończenie ze str. 3) nie jest. Ze nie wszystko zrozumiał i nie wszystko zapamiętał — i że jeśli po wyjściu na wolność ma się wywiązać ze zobowiązań, musi tę opowieść usłyszeć raz jeszcze. Stało się to możliwe dzięki pomocy znajomych lekarzy. Spotkał się z generałem Tatarem w sali operacyjnej więzienia we Wronkach. A potem wszystko potoczyło się inaczej, aniżeli przewidywał to generał Tatar.

Bo przeżyli obaj. Odzyskali wolność w tym samym czasie. Władysław Jachniak wyszedł 25 kwietnia 1956 roku. W kilka miesięcy później, 13 grudnia otrzymał następujące zaświadczenie: „Dla celów urzędowych stwierdzam, że ob. Władysław Jachniak przebywał w więzieniu w okresie od dnia 16.05.1950 do dnia 25.04.1956 roku. Dnia 25.04.1956 roku Naczelna Prokuratura Wojskowa postępowanie karne w sprawie ob. Wł. Jachniaka, z braku dowodów winy, umorzyła. Oznacza to całkowitą rehabilitację”. Podpisał prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej — kpt. Zbigniew Domino.

Zwolniony i zrehabilitowany wciąż nie mógł jednak znaleźć pracy. Najpierw szukał zgodnej ze swoimi kwalifikacjami, sztywniej już jakiegokolwiek. Wreszcie załatwił, że podsta wykształcenie wyższe od podstawowego i napisał podanie do Wojewódzkiego Związ-



ku Spółdzielczości Pracy. Tym sposobem dostał posadę zastępcy magazyniera w hurtowni przy ulicy Wareckiej w Warszawie i mógł zacząć zarabiać na rodzinę. Miał szczęście. Niedługo potem odnalazł go przez przypadek wiceprezes CZSP, były pracownik „Polcarga” w Gdyni. Ustalił on, że zastępcą magazyniera jest ten sam Jachniak, który tuż po wojnie stawił na Wybrzeżu na nogi handel zagraniczny. Wiele uczynić nie mógł, ale po starej znajomości zaproponował Jachniakowi stanowisko inspektora hurtowni CZSP.

Po ustabilizowaniu swej sytuacji zawodowej Władysław Jachniak wrócił do złożonej czterech lat wcześniej przysięgi. W pewnym sensie straciła ona swą aktualność, bo generał Tatar

przetwał więzienie, ale z drugiej strony?... Spotykał się ze Stanisławem Tatarem, a niedługo potem zostali sąsiadami, otrzynując mieszkania przy Nowym Świecie 52.

Gen. Tatar z roku na rok gorzkniał coraz bardziej. Jako wojskowemu, wypuszczonemu z więzienia i zrehabilitowanemu, przysługiwało mu odszkodowanie za poniesione straty. Odmówił przyjęcia pieniędzy, domagając się w zamian wyjawienia przez władze, co stało się ze złotym FON-em. Józef Cyrankiewicz, do którego wrócił się w tej sprawie, odesłał go do wiceministra Wiczcorka, tamten przyjął generała z szacunkiem, obiecał pomoc, i na obietnicę się skończyło, jeśli nie liczyć przysiania błacharza do naprawy przeciekającego dachu.

Lata płynęły, a skarb FON-u pozostawał owiany nieprzeniknącą tajemnicą. Władysławowi Jachniakowi, członkowi Komisji Rewizyjnej ZBoWiD, złożono pewną propozycję, o której napisał w roku 1982, w liście do Zarządu Głównego ZBoWiD: „Otrzymałem propozycję (...) za pośrednictwem (...) pik. N., przyjaciela wojskowego z młodych lat i wspólnej działalności w AK, abym oskarżył generała Stanisława Tatara (...) o kradzież części majątku pochodzącego ze złotego FON-u, z funduszu „Drawa” i funduszu generała Grota-Roewckiego.

Za wniesione oskarżenie proponowano mi bardzo wysokie stanowisko w gospodarce, zgodne z moimi kwalifikacjami oraz wszystkie możliwe odznaczenia. (...) Negatywną moją odpowiedź w tej sprawie przyjęto jako wrogię ustosunkowanie się do propozycji (...) Oświadczone mi, że się już nigdy nie wyprostuję, ani zawodowo, ani rodzinnie, ani finansowo”.

Groźby nie rzucono na wiatr. W styczniu 1971 roku wicedyrektor Departamentu Planowania i Analiz w Komitecie Drobnej Wytwórczości Władysław Jachniak otrzymał wymówienie z pracy.

PIOTR GABRYEL

G.d.a.

## Powrót inspektora Colombo

**N**iedawno Peter Falk zgodził się zagrać ponownie rolę inspektora

Colombo. Z tego powodu wyniki jednak pewien zasadniczy kłopot. Otóż w 1978 r., po zakończeniu pierwszego serialu, wytwórnia filmowa „Universal” sprzedała słynne Peugeot-403 (model 1960). A czymże jest inspektor Colombo bez swego wymiętego prochowca i obliźzonego gruchota?

Scenarzyści zamierzali wybrnąć z kłopotliwej sytuacji, wprowadzając w pierwszym odcinku scenkę drobnego wypadku samochodowego, który zmusza inspektora do zakupu następnego wozu. Być może udałoby się w ten sposób problem rozwiązać, gdyby nie to, że kilka dni przed rozpoczęciem zdjęć „Universal” został zasypany listami widzów, którzy dowiedzieli się z prasy, iż na plan powraca ich ulubiony aktor. Wszyscy gratulowali wytwórni świetnego pomysłu, uściślając, że będą szczęśliwi móc ujrzeć z po-

wrotem inspektora i jego stare auto. Producenci wpadli w panikę zdając sobie nagłe sprawę, że bez tego auta serial zrobi kłopot. Zakłady Peugeot-a dawno zapomniały produkcji modelu 403. Należało za wszelką cenę, choćby spod ziemi wydobyć autentyczny samochód. Wielu kierowców Peugeot-a-403 zareagowało na ogłoszenie, lecz żaden z nich nie był właścicielem tego prawdziwego. W końcu serial został jednak uratowany: do wytwórni zatelefonowali państwo Conny i Jim Delony z Findley (w stanie Ohio), którzy przed laty nabyli ów wóz z ogłoszenia zamieszczonego w pewnym wyspecjalizowanym piśmie. Państwo Delony od razu zaznaczyli, że zrobili wszystko, co w ich mocy, by „utrzymać samochód w tym samym oplakany stanie, w jakim go kupili, „Universal” zobowiązał się zwrócić słynne Peugeot-403 jego prawowitym właścicielom po zakończeniu zdjęć.

Każdy z nas wybiera takie a nie inne kolory, kierując się swymi upodobaniami. Nieswiadomie jednak odsłania przy tym cząstkę własnego ja. Jeśli więc chcesz dowiedzieć się czegoś o sobie, zamknij oczy (by uniknąć wzrokowych sugestii) i wybierz kolor, który najbardziej ci odpowiada. Dyskretnie obserwując bliską osobę, także dostrzeżesz, jakie barwy lubi. Zobaczysz, że czekają cię niespodzianki.

**CZERWIEN** — jest kolorem czynu, ognia, namiętności, zwycięstwa. Jest oznaką nie zaspokojonych pragnień. To zarazem kolor krwi, krwi przelanej w imię czyjegoś zwycięstwa. Tym nie należy się jednak przejmować; osoby przedkładające czerwień nad inne kolory na ogół nie miewają skrupułów — presja czynu, ten napęd życiowy nie pozostawia im czasu na skruchę.

Jeśli istotnie czerwień jest dla ciebie kolorem ważnym, oznacza to, że chętnie przejmujesz ster władzy i lubisz być wśród pierwszych. Masz wszelkie podstawy, by zostać przywódcą grupy, jeśli oczywiście sam nie zagroźysz sobie drogi. Masz niespożytą energię i we wszystkim kierujesz się chęcią użycia. W łóżku nie jesteś Bóg wie kim — twoje upodobania grawitują raczej w stronę sportowej jazdy samochodem. U panów skłaniających się ku czerwieni dają się zauważyć tendencje do stałego „werbowania” innych, obojętnie w jakiej sprawie.

**CIEMNA ZIELEŃ** — to kolor wytrwałości, spokoju, przyrody, ziemi, architektury, pieniędzy, a zarazem kolor symbolizujący wartości duchowe. Osoby ceniące ten kolor niechętnie uznają poglądy innych. Ich wytrwałość bywa zwykłym uporem i egoizmem, często drażniącym otoczenie. Podobnie ich zbyt ostentacyjne manifestowanie władzy.

Jeśli istotnie kolor ten jest dla ciebie ważny, oznacza to, że poczucie estetyki i dobrego smaku pomogą ci zdobyć bogactwa du-

chowe, a przy odrobinie szczęścia, także dobra materialne. Twój problem polega na tym, że z trudem zmieniasz raz obrany kierunek. Powinieneś narzucić sobie większą elastyczność, a przede wszystkim przyjąć do wiadomości, że inni także mogą mieć rację.

„Ciemnozieloni” zapewnają wprawdzie swoim bliskim poczucie bezpieczeństwa, ale kosztem

sami sobie narzucili. Mają skłonność do unikania trudności. Uchodzą za lekkomyślnych i roztrzepanych, lecz te ich cechy charakteru dawniej łączą się z bogactwem myśli i idei.

Jeśli masz upodobanie do jasnej szarości, to dlatego, że potrzebujesz ciągłych zmian, nowych celów i nowych znajomości. W twoim przypadku wskazane byłoby wyrugowanie wszystkiego, co nudne, ale spokojnie, bez nerwów. Tym bardziej, że masz słabe zdrowie, głównie kłopoty z trawieniem. Nie znoś hałasu i upału. Umiesz ułożyć sobie stosunki z otoczeniem, gdyż nie podasz w skrajności. Czasami zarzuca ci brak ciepła i głębi, ale wynika to z twojej nieśmiałości. Zapamiętaj sobie — ja-

nia, z którego wychodzisz równie łatwo, jak weń wpadasz. Czasami długo walczysz z niejasnym poczuciem winy, od którego mógłbyś uwolnić się, zerkając choćby w stronę koloru żółtego.

**JASNA ZIELEŃ** — jest kolorem rozważli, współpracy, małżeństwa lub rozwodu, estetyki, iagodności, sprawiedliwości, opanowania, życia rodzinnego. Jasna zieleń nie ma w sobie tyle napięcia i surowości co ciemna, zdradza jednak tę samą wytrwałość. Jest kolorem młodości i pożądaną, zaprzeczeniem jakiegokolwiek oszustwa i zgorzknienia.

Jeśli istotnie jasna zieleń jest twoim wymarzonym kolorem, stworzony jesteś, by mieć mnóstwo przyjaciół i mnóstwo odpowiedzialności. Zapewne spotkasz człowieka, który skieruje cię na drogę sukcesu. Wsłuchuj się w jego rady! Tajemnica sukcesu polega m. in. na tym, by umieć z każdym rozmawiać jego językiem.

**CZERŃ** — jest kolorem nocy, osłabienia życia seksualnego, śmierci, ale zarazem kolorem odrodzenia, sił tajemnych, podświadomości, buntu.

Jeśli jest to twój ulubiony kolor, oznacza to, że jesteś człowiekiem skrajnych uczuć i wyniszczających namiętności. Ogień pożądania nieprędko ci opuszczy. W twoim życiu pojawi się przedstawiciel innej rasy. Mimo trapiących cię lęków jesteś realistą. Być może kiedyś będziesz miał kłopoty ze wzrokiem.

**CIEMNY GRANAT** — to kolor prawdy, głodu, wiedzy, podróży, sztuk walki, jazdy, jeździectwa. Osoby preferujące ten kolor często trafiają do świata sztuki. Łatwo odnajdują drogę do pieniędzy, prestiżu, sławy.

Jeśli lubisz ten właśnie kolor, zapewne zostaniesz przywódcą swego otoczenia. Tryskasz życiem, kochasz dzieci. Będziesz wiele podróżował i niewykluczone, że na stałe osiedlisz się za granicą. Tym bardziej, że miłość twojego życia spotka cię z dala od twego środowiska.

**BRAZ** — to kolor surowości, poznania, samotności, gór, ciszy, władzy, oszczędności. Kolor ten jest mocno związany z ziemią.

Jeśli istotnie braz jest dla ciebie ważny, oznacza to, że jesteś zagadką dla swego otoczenia. Można jednak na tobie polegać. Jesteś malomówny, ale wszyscy uważnie ci słuchają. Miłośnicy tego koloru niewiele miejsca w życiu przeznaczają na miłość i przyjemność. Za bardzo się boją, że tracąc panowanie nad sobą, Braz jest kolorem dojrzałości. Czas pracuje na twoją korzyść i na pewno osiągniesz zamierzony cel. Tym gorzej dla minionych niepowodzeń i straconych szans!

**FIOLET** — to kolor przestrzeni, wolności, wszystkiego co precyzyjne, uwarunkowanie i burzy przeszłości. Jest też kolorem przyjaźni, reklamy, świateł, elektryczności. Fiolet przemyka zygazkiem — to jest jego reakcja na otoczenie.

Jeśli zaliczasz się do miłośników fioleto, to szukasz prawd intelektualnych. Twoja wrodzona inteligencja czasami oszalała otoczenie. Twoją specjalnością jest rozpatrywanie zagadek. Marzą ci się skrzydła Ikar, które uniosłyby cię ku Słońcu. Uważaj, bo łatwo spaść!

**BIEL** — to kolor ekstazy, samozaparcia, odosobnienia, ale także powrotów, pokoju i spokoju, harmonii z przyrodą, miłości.

Jeśli przepadasz za tym właśnie kolorem, to musisz liczyć się z tym, iż któregoś dnia staniesz wobec trudnej życiowej decyzji. Powinieneś odrzucić wszelką zawzięć i uprzedzenia i nauczyć się łączyć siłę łwa z przebiegłością węża. (NRA:ID)

ELLE, maj 1989

# Wymowa kolorów

własnych nerwów. Potrafią jednak przezwyciężyć trudne życiowe chwile.

Jeśli zatem ciemna zieleń jest twoim kolorem, to lękniejsz nieskrępowanej swobody działania, której jesteś gotów bronić nawet za cenę pełnego zdornowania otoczenia. Tylko wytrwały dypłomata z czterdziestoletnim doświadczeniem mógłby skłonić cię do zrewidowania tej postawy.

**JASNA SZAROŚĆ** Jest kolorem refleksji, różnorodności, a także rozstrząsania Kolor rozumu, współzawodnictwa, zgody, młodości i nieustającego ruchu. Miłośnicy tego koloru nie znoszą ograniczeń, także tych, które

śna szarość to kolor wymykania się i ucieczki.

**BŁĘKIT** — to kolor romantyki, snu, marzeń, popularności, ale także kolor macierzyństwa, bezpieczeństwa, ciepła rodzinnego. Związany z uczuciami, które nie są odrzucane. Błękit nie znosi samotności — sam daje i potrzebuje otrzymywać. To kolor kobiecości.

Jeśli istotnie błękit jest twoim kolorem, oznacza to, że lubisz spokój i ciepło domowe, a także morze i podróż. W towarzystwie jesteś lubiany, gdyż angażujesz się emocjonalnie. Cenisz pokój, tradycję i folklor, czyli wszystko to, co ludzi łączy i zbliża. Odnosisz się życiowo nawet do polityki.

**ŻÓŁTY** — to kolor tworzenia, miłości, ciepła, sławy, sił witalnych, jak również wakacji, teatru i wykształcenia. Kolor ten ogniskuje wolę dokładnie tam, gdzie przynieść ona może największą korzyść. Ogrzewa jednako duszę i ciało. Jest symbolem złotego kruszcu, ale także muzyki Lulliego i malarstwa Rafaela.

Jeśli istotnie najwyższe cenisz kolor żółty, oznacza to, że jesteś naturą wspaniałomyślną, twórczą i potrafisz smakować szczęśliwe chwile życia. Jesteś zmysłowy i kierujesz się emocjami, ale jesteś też drażliwy i łatwo ulegasz cudzym wpływom. Znasz smak cierpienia i namiętności. Potrafisz nawiązywać trwałe kontakty z otoczeniem. Cieszysz się powszechnym uznaniem, ale niekiedy wzbudzasz zazdrość. Pomimo fantazji i gestu musisz wysilić cały swój intelekt, aby wypaść przekonująco. Wydaje ci się, że należysz do elity. Może to i prawda...

**CIEMNA SZAROŚĆ** — to kolor zamkniętych przestrzeni i różnego rodzaju wytyczonych granic, ale także kolor oznaczający logiczne myślenie, wiedzę, zainteresowania medycyną i wyznaczością. Ciemna szarość działa oczyszczająco. Pojawia się w snach w postaci bezzależnie sunących pociągów, zwłaszcza wówczas, gdy przeżywasz kłopoty sercowe, zdrowotne lub zawodowe.

Upodobanie do koloru ciemnoszarego zdradza skłonność do porządku i analizy. Każda rzecz musi mieć swoje miejsce. Wydajesz się pedantem, lecz w razie potrzeby wszyscy chętnie zwracają się do ciebie o pomoc. Stać cię na zdobyście szczytów w dziedzinie nauki i rzemiosła. Ciemna szarość jest kolorem rozczarowa-



## Bieg wsteczny

### W oczach Europy

**M**imo że lubimy rozprawiać o polskiej tolerancji, humanizmie, szlachetności, w istocie w życiu codziennym objawiamy spory ładunek nietolerancji, zawzięci, a czasami i rasizmu. Wprawdzie od II wojny światowej skończyły się pospolite dawniej dowcipy o Żydkach, a w sumie antysemityzm zdaje się być zjawiskiem śladowym, to na przykład w odniesieniu do Arabów, jak dowiodła praca magisterska niedawno obroniona na Uniwersytecie Jagiellońskim, żyjemy wiele przesadów i uprzedzeń. Zresztą oni odpłacają nam pięknym za nadobne, i wielu z nich, po kilku latach studiów w naszym kraju nie wyjeżdża z sympatią i życzliwością w sercu.

A więc i my w oczach innych narodów nie przedstawiamy się imponująco. Nie mówię tu o czasach dzisiejszych, gdy obraz Polaka kształtują zbyt często pijani osobnicy w dzinsowych mundurach. Polacy jawili się prawdziwym Europejczykom jako półdziki naród już znacznie wcześniej. W angielskiej historii Polski, bardzo dla nas życzliwej, którą przygotował Norman Davis, a która stała się obecnie standardowym podręcznikiem dla studentów naszej historii w krajach zachodnich, znajdujemy takie oto wspomnienie spotkania francuskiego turysty z polskim szlachcikiem w 1663 roku w gdańskiej winiarni.

„Kiedy już dobrze popiliśmy... zobaczyliśmy... wchodzącego człowieka... Był to polski szlachcic w otoczeniu 15 pacholców... Skoro tylko nas zobaczył, podszedł z deklaracją przyjaźni... Kiedy wychylił się już z piętności czy szesnaście wielkich kielichów... towarzyszył mi ofiarował mi swoją fajkę... ów zaś nieszczerze... wsadził uśmiechu cybucha, aż po gardziel, wciągnął w brzech pełny haust dymu tytoniowego... Nagle jednym ruchem porwał się od stołu, pochwylił lichtarze z zapalonymi świecami, uderzył głową o mur, runął na wznak... Toczył pianę jak byk i sędzono, że wsiekleć przyprawi go chyba o śmierć... nadeszły lekkie wymioty — szlachcic stał się dostępniejszy... Runął tedy na oślep w moją stronę i objął mnie za szyję, omal nie uduślił wśród czulych uścisków. Oświadczył, że zostanie jego ziemcem... Na cześć naszego przyszłego powinowactwa wychylił mi toast za tostem... Nagle patrzył, a tu leży rozciągnięty na ziemi... i znów w tej pozycji, leżąc, krzyknął o wino, bo pragnął wypić na pohybel Turkom...”

I nasz szlachcic dalej zachowywał się podobnie, ofiarując Francuzowi swą bogatą odzież, a nawet karabele. On zaś, jak pisze, „zachodził w głowę, jak się wywikłać z tej przekłetej sprawy”.

Musimy więc pamiętać, że pewne negatywne stereotypy mają dawną tradycję. Francuzi powiadają „Ivre comme le Polonais”, czyli „Pijany jak Polak”, i, jak widać, pochodzi to przynajmniej od czasów handlu zbożem w Gdańsku, a zapewne od doświadczeń dworu Henryka Walezygo.

Jeśli więc przyznajemy się obecnie do związków z Europą Zachodnią, to myślimy, że nie tylko gospodarce, ale i kulturze życia codziennego warto zmienić. Wrażenia wielu turystów zachodnich są dzisiaj niezmiernie podobne. Może tylko tyle, że to nie my im stawiamy, a kompletnie pijanych widują nie w gospodach, których brak, ale na ławkach słynnych w świecie krakowskich Plant czy w bramach Rynku Głównego.

Przywrócić Kraków Europie, to także oczyścić Śródmieście z lumpów, skierować ich tam, gdzie się wszędzie tzw. elementy gromadzą. Na przedmieścia.

TOMASZ GOBAN-KLAS

## SOS - do lamusa

**SOS** — dobrze wszystkim znany sygnał wzywania pomocy, zatwierdzony w 1906 r. — niedługo przejdzie do historii. W listopadzie ub. r. Międzynarodowa Organizacja Morska (IMO) podjęła decyzję, że z początkiem 1999 r. sygnał SOS zostanie zniesiony. Do tego czasu wszystkie statki morskie objęte będą satelitarnym systemem nasłuchu i wyposażone w odpowiednie urządzenia sygnalizacji zagrożenia.

Zaniepokojone oddźwiękiem, jaki mogły wywołać planowane zmiany, władze IMO poczuły się zobowiązane do udzielenia wyjaśnień. „Alfabet Morse'a owiany był romantyczną legendą — mówi rzecznik prasowy organizacji. Każdy z nas widział oczami wyobraźni odważnego radiotelegrafistę, który z narażeniem życia do ostatniej chwili się sygnalizował SOS, chociaż jego statek idzie na dno. Nowy system pozwolił za to zwiększyć liczbę uratowanych na morzu”.

Zniesienie sygnału SOS nie oznacza jego wyrugowania ze słowników. Przetruwa on zapewne w nazewnictwie licznych organizacji ratowniczych i filantropijnych.

# Muzyczny Nobel

**W**ynalazca dynamitu Alfred Nobel, był podobno nieczuły na muzykę, co sprawiło, że wśród ufundowanych przez niego nagród nie znalazła się premia osiągnięcia w dziedzinie twórczości muzycznej. Kompozytorzy i wykonawcy przestają jednak wkrótce zazdrościć swym kolegom literatom. Stig Eric Leopold Anderson, znany w świecie artystycznym pod imieniem Stikkan jako twórca popularnego przed laty zespołu muzycznego ABBA, postanowił naprawić błąd szwedzkiego wynalazcy i biznesmena i rozstawić imię Szwecji, jako kraju dającego nagrody również przedstawicielom branży muzycznej.

Jedyną co w sposób istotny odróżniać będzie „muzycznego Nobla”, (ok. 2 mln koron), to dzieło, w którym następować ma ceremonia wręczenia. Odbędzie się to ma co roku 18 maja, w dzień patrona Sztokholmu św. Eryka i samego Andersona — począwszy od 1991 roku. Typowaniem kandydatów zajmować się ma szwedzka Akademia Muzyczna wraz z komitetem powołanym przez Andersona. Król Szwecji, Karol XVI Gustaw zobowiązał się wręczać nagrody laureatom podobnie jak to robi podczas dorocznych uroczy-

stości Noblowskich w grudniu. Muzyczny „noblist” odwiedzać będą Sztokholm przy znacznie bardziej orzywiającej pogodzie niż ich kłedy z innych dziedzin.

Można obecnie spekulować, kto pierwszy dostąpi zaszczytu otrzymania nagrody. Poproszony o wskazanie potencjalnych kandydatów Stikkan Anderson uchwilił się do wymienienia związków, robiąc jedynie wyjątek dla gośnej przed laty, dziś już nie śiewającej z powodu wieku szwedzkiej sopranistki Birgit Nilsson. Gdyby Mozart żył dzisiaj, byłby oczywistym kandydatem — powiedział.

Od dawna marzyłem o nagrodzie, która by zrównywała twórców muzycznych z nagradzonymi Noblem literatami i naukowcami, ale dopiero teraz mnie na to stać — powiedział Stikkan Anderson.

Czy nabierze ona podobnego znaczenia jak prestiżowe Nagrody Nobla? Można tylko powiedzieć, że ufundowana dopiero w 1989 r. przez Bank Szwecji Nagroda Nobla za osiągnięcia w dziedzinie nauk ekonomicznych szybko zdobyła taką rangę i obecnie nie wszyscy wiedzą, że nie ufundował jej wynalazca dynamitu.

TOMASZ WALAT

**P**olitika, to k... w polityce liczy się tylko skuteczność, zdolność do osiągnięcia założonych celów — taka oto teza upowszechniła się w naszym życiu publicznym z zadziwiającą łatwością. Jej naturalną konsekwencją stało się przekonanie wielu polityków przeświadczenie, że politykowi wszystko wolno; że stoi ponad prawem i moralnością. Każde zatem szalbierstwo wyborcze, każda nieodpowiedzialna decyzja, każda machinacja finansowa, czy każdy skandal rodzinny ujdzie mu na sucho, o ile tylko działa skutecznie. Przeświadczenie owo objęło różne szczeble władzy, aż stało się czymś na kształt raka toczącego rozmaite struktury zarządzania, od partii politycznych poczynając, na gminnej spółdzielczości kończąc.

Nie chcę przez to bynajmniej powiedzieć, że nasze struktury władzy są głęboko zdemoralizowane. Świat zna przykłady i to liczne krajów, gdzie korupcja przeżarła wszystko, gdzie mafijne powiązania bywają silniejsze niż elementarna sprawiedliwość, gdzie kryteria moralne liczą się tylko na papierze. Chcę jedynie zwrócić uwagę, że tak zdefiniowana polityka staje się arcywygodnym alibi, dla niecierpienia się z prawem i etyką, wtedy, gdy są one społeczeństwu szczególnie potrzebne. Ba, gdy istnieje coś na kształt społecznej tęsknoty za postaciami, mogącymi być wzorem.

Zastanawiam się, jak mogło dojść u nas do upowszechnienia się takiej tezy i dochodzę do wniosku, że złożyły się na to przynajmniej trzy przyczyny. Pierwsza to taka, że właściwie poza przypadkiem Macie-

ja Szczepańskiego nigdy nie dochodziło w naszym czterdziestoparoletnim do schłodnego, sądowego i publicznego rozliczenia prominentnych polityków z zaszczytów, które były ich udziałem. W naszym systemie politycznym utarło się na wet przekonanie, że takie pranie brudów byłoby czymś niewłaściwym, obniżającym autorytet władzy. Jeśli więc kogoś zdejmowano, jeśli nawet były dowody nieetycznego czy niekompetentnego postępowania, to dokonywało się to

## Cwiczenia pod równoważnią

# Uczniowie Machiavellego

po cichu, pogłębiając przekonanie, że gdyby nawet człowiek upadł, to i tak kompromitacja będzie mu oszczędzona.

Drugą przyczyną, kto wie czy nie najważniejszą, był brak demokracji w życiu publicznym, a ściślej pluralizmu politycznego, komuż bowiem bardziej niż partii opozycyjnej zależy na ujawnieniu różnych nieprzyjemności czy nieudolności dokonujących się w szeregach rywala do władzy. Nie było zatem zorganizowanych sił politycznych, które spełniałyby rolę naturalnego kontrolera, dysponującego możliwością parlamentarnego lub prasowego skompromitowania

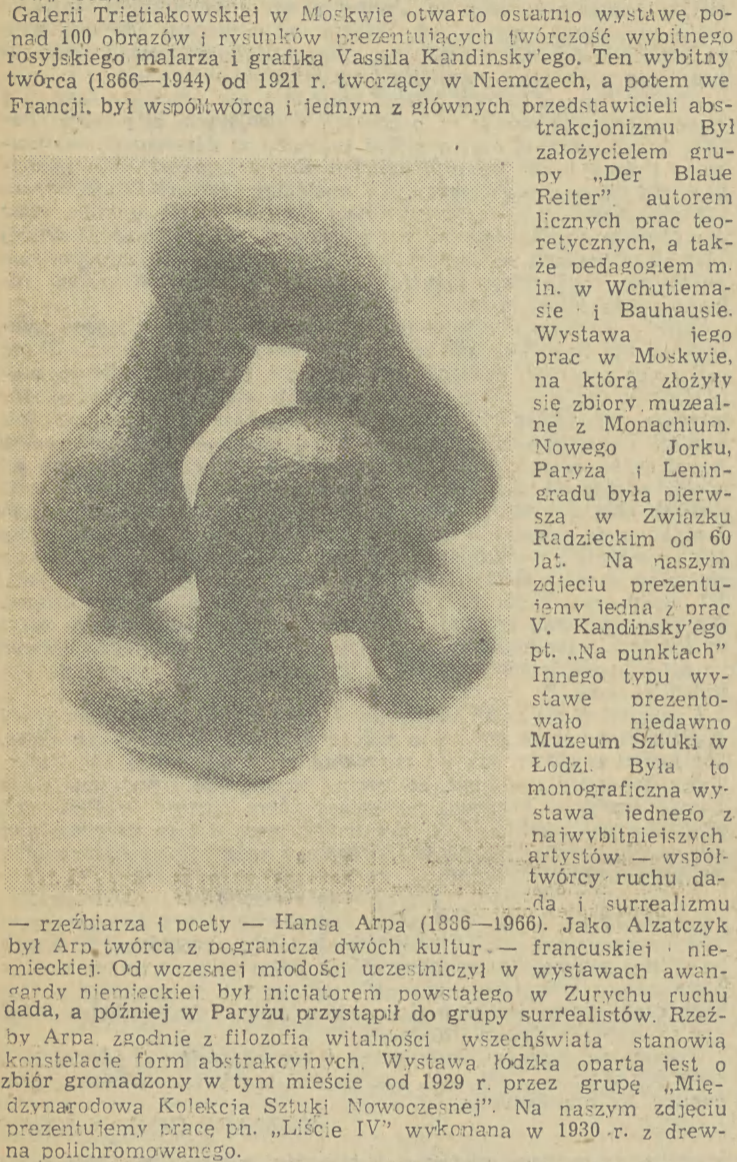
polityka. Czytaliśmy zatem z osłupieniem i w piekami na twarzy przebieg afery Watergate, nasjonowaliśmy się skandalami na dworze londyńskim, dowiadaliśmy się o tajnych machinacjach w banku Ambrosiano, o nielegalnych dostawach broni dla Iranu, o łapówkach z koncernu Lockheed, ale nawet do głowy nam nie przychodziło, że blisko 15 procent aparatu władzy w ZSRR — jak pisze się teraz w radzieckiej prasie — może mieć powiązania mafijne.

Trzecią wreszcie przyczyną (a może już skutkiem), polegała na tym, że nie znana była praktyka naszego życia publicznego zasada dymisji, lub ustąpienia kogoś ze stanowiska na skutek ujawnienia niekoniecznie zgodnych z etyką zachowań. Spęłały się z tego powodu rządy w Japonii, ustępował Richard Nixon, toczyła się gigantyczna batalia publiczna przeciw Kurtowi Waldheimowi, nawet jeden z wybitnych polityków o czystych rękach (mam na myśli Willy Brandta) musiał ustąpić, gdy okazało się, że w jego sekretariacie pracował agent obcego wywiadu. A przecież i u nas chciałoby się wiedzieć,

STEFAN CIEPLY

# Wlamusa

**SZTUKA** współczesna ma swoje prawa, swoich twórców i wcale nie musi być grona amatorów. Tradycjonalisci wola klasyczne malarstwo czy rzeźbę i ten ogromny zastęp miłośników sztuki za żadne skarby nie zaakceptuje współczesnych grafik czy abstrakcyjnych obrazów. Tymczasem wielu sławnych twórców, których obrazy czy rzeźby przez długie lata nie miały powodzenia zyskuje dziś światowy rozgłos. W Galerii Trietiańskiej w Moskwie otwarto ostatnio wystawę ponad 100 obrazów i rysunków prezentujących twórczość wybitnego rosyjskiego malarza i grafika Wassila Kandinskiego. Ten wybitny twórca (1866—1944) od 1921 r. tworzący w Niemczech, a potem we Francji, był współtwórcą i jednym z głównych przedstawicieli abstrakcjonizmu. Był założycielem grupy „Der Blaue Reiter” autorem licznych prac teoretycznych, a także pedagogiem m.in. w Wchutiemasie i Bauhausie. Wystawa jego prac w Moskwie, na którą złożyły się zbiory muzealne z Monachium, Nowego Jorku, Paryża i Leningradu była pierwszą w Związku Radzieckim od 60 lat. Na naszym zdjęciu prezentujemy jedną z prac V. Kandinskiego pt. „Na punktach”. Innego typu wystawę prezentowało niedawno Muzeum Sztuki w Łodzi. Była to monograficzna wystawa jednego z najwybitniejszych artystów — współtwórcy ruchu dada i surrealizmu



— rzeźbiarza i poety — Hansa Arpa (1836—1966). Jako Alzatczyk był Arp, twórca z pogranicza dwóch kultur — francuskiej i niemieckiej. Od wczesnej młodości uczestniczył w wystawach awangardy niemieckiej był inicjatorem powstałego w Zurychu ruchu dada, a później w Paryżu przystąpił do grupy surrealistów. Rzeźby Arpa zgodnie z filozofią witalności wszechświata stanowią konstelacje form abstrakcyjnych. Wystawa Łódzka oparta jest o zbiór gromadzony w tym mieście od 1929 r. przez grupę „Międzynarodowa Kolekcja Sztuki Nowoczesnej”. Na naszym zdjęciu prezentujemy pracę pn. „Lisiec IV” wykonana w 1930 r. z drewna polichromowanego.

WITOLD GRZYBOWSKI  
Fot. CAF

# Oiran z Yoshiwary

**W** rogu niewielkiej wąskiej uliczki światło padające z dwóch papierowych latarni ukazuje wejście do murywanego budynku, z którego słychać słabe dźwięki klasycznej muzyki japońskiej. Portier w ciemnym kimonie oświetla wybrukowany kamieniami przedsionek prowadzący do obszernej sali, w której odbywa się nocne przedstawienie.

Matsubaya jest liczącym kilka stuleci dawnym domem publicznym położonym w Yoshiwara, ongiś rozrywkowej dzielnicy Tokio zatrudniającej ponad 3 tysiące kobiet a przedstawienia mają na celu przypomnienie dawnych tradycji oraz ukazanie życia ówczesnych kurtyzan: inteligentnych, kulturalnych i bardzo kosztownych. W przeciwieństwie do pojęć dzisiejszych, wysokiej rangi prostytutki „oiran” stanowiły element dawnych obyczajów, podobnie jak gejsze, które w odróżnieniu od „oiran” przeznaczone były wyłącznie do popisywania się tańcem i zabawianiu klientów męskiej towarzyszą rozmowa.

Prostytucja w Japonii zakazana została w 1956 r. a większość przybytków płatnej miłości została przekształconych w luksusowo wyposażone salony masażu „soaplunds”, w których usługi — oficjalnie — ograniczają się do zabiegów kąpielowych i masażu. Matsubaya pozostała taka sama jak przed wiekami, zachowując atmosferę typowego domu publicznego, odsłaniając jego tajemnice w barwnym pełnym symboli widowisku.

Każdego wieczoru na scenie ukazuje się piękna kobieta w haftowanym złotym kimonie i tradycyjnej wysoko spiętrzony fryzurze. Eleganckim, zwróconym w kierunku widowni gestem zaprasza jednego z widzów, który wystąpi w charakterze jej klienta. Rozpoczyna się stylizowany rytuał, w którym uczestniczą również tancerki wykonujące symboliczne układy taneczne oraz dwie dziewczyny służebne „kamuro” „Oiran”, której twarz okrywa gruba warstwa białego makijażu, w tanecznych gestach tłumaczy klientowi, że chodzi nie tylko o pieniądze, ale również o miłość. Służące leją rydzowe wino w czarki z laki, podając je najpierw gościowi. Wypicie przez „oiran” wina i ukazanie pustej czarki oznacza, że klient jest mile widziany; dawniejsze „oiran” mogły odrzucić klienta, który nie przypadł im do gustu.

W końcowej fazie porozumienia „oiran” zapala srebrną fajkę i częstuje nią gościa, wyrażając tym samym zgodę na spędzenie z nim nocy. Za chwilę oboje zerkają przy aplauzie widowni.

W czasach gdy Matsubaya była prawdziwym domem publicznym, rytuał porozumienia „oiran” z klientem był daleko bardziej skomplikowany, zaś spędzenie intymnych chwil z „oiran” kosztowało nie tylko masę pieniędzy ale wymagało ze strony klienta niezwykłej cierpliwości. Żadna z szanujących się japońskich cór Koryntu nie pozwoliła na zbliżenie do pierwszej wizyty klienta, który musiał najpierw wykazać się kurtuazyjnymi zalotami, piśmieniem czułych poematów, zaproszeniami wybranki na obiad, czy kolacją i zapewnieniami o miłości.

Zatrudnione w Matsubaya dziewczęta były zazwyczaj córkami biednych wieśniaków sprzedających często córki do Yoshiwary, gdzie uczyły się eleganckich manier, sztuki tanecznej,

ceremoniału parzenia herbaty, układania kwiatów oraz nabywały inne bardziej profesjonalne umiejętności.

MARIA DŁUGOSZ



**N** asza dozorczy nie pozwala dokarmiać dzikich kotów. Zwykle czyha na nas gdzieś w kątku i gdy tylko zjawi się ktoś na podwórzu z miseczką, urządzi karzącą awanturę. Nikt z lokatorów nie ma ochoty wysłuchiwać jej inwektyw, więc lekkośmia część mieszkańców zrezygnowała z dokarmiania. A my z żoną, znaleźliśmy inne miejsce, w sąsiedztwie i mamy teraz około 15 kotów, różnej maści, wielkości, wieku i charakteru.

Przez miesiące dokarmiania poznaliśmy każdego z nich dokładnie. Aż dziw bierze, że tak różni się między sobą sposobem bycia. Właściwie przypominają charakterem różnych naszych znajomych. Toteż całej tej kociej gromadce nadał imy właśnie ich imiona... Ciemnobrózowy Władek wybija się wśród kociego grona inteligencją i szczególną wrażliwością. Potrafi sam otworzyć piwniczne okienko. Przechodząc przez ulicę, rozgląda się w obie strony i przeczekuje nadjeżdżające samochody. Nigdy nie pcha się do miski, czekając aż jego pobratymcy nasycą apetyt. Czarny Leszek, zawiadający i wesoły, wybucha łatwo gniewem, pomruczy, pomiauczy, nauraga, ale złośliwie szybko mu mija, toteż kocie towarzysstwo nie przejmują się jego humorami. Popielaty Jasiak jest zazdrosny o rudą Magdę. Jeśli tylko o te — zresztą filuterna — kocie otrze się jakiś kot. Jasiak ubiega między nich i prychając głośno wyciąga ostre pazury, którymi podrapał już niejednego

## Charaktery

adoratora Magdy. Mama Liza terroryzuje miłością swego malutkiego synka, któremu nie pozwala odejść na krok od siebie, natychmiast wymiatając mu szereg przestrog. Z wielobieniem przygląda się kociakowi bez względu na fakt, czy grymasi przy misce, czy nudzi się na podwórku. Nie możemy polubić chudego Henia o wyjątkowo paskudnym charakterze, atakującego bez powodu swoich współziomków, odganającego wszystkich od miski, do której nota bene wchodzi z łapami i natychmiast po napełnieniu swego kociego brzucha, czeka bezcennie i wyjątkowo głośno. Na nas też patrzy zezem. Ale prawdziwie kochany i przezbawny jest mały Zuzik — nie lada figlarz, przymilny i niestychanie sprytny. Bywa, że wędruje po dachach domów otaczających podwórko, skąd nagle zeskakuje — na szczęście na cztery łapy — by przytulić się na moment do mojej ręki. Uśmiecha się wyraźnie i szczerze. Nie ucieka przed licznymi w tej kamienicy psami, ba, potrafi jednym prychnięciem utrzymać je na dystans.

Tak sobie żyje ta kocia rodzina, pozornie zgodnie, gdyż wiele razy odkryłem na nich ślady zadrapań czy ukąszeń. I ku mojemu zmartwieniu rozrasta się coraz bardziej, Pani Władzia P. pełniąca tu funkcję gospodarza domu, odkryła niedawno kocie niemowlaki pod szafą w sieni. Spostrzegła to mama i wyniosła zaraz kocięta w niewiadomym kierunku...

Toteż nie dziwiłem się, kiedy podczas spektaklu w Teatrze im. J. Słowackiego, z kanału dla orkiestry wyskoczyła na scenę kotka, trzymająca „coś” w pyszczku. Kiedy przeszła po poręczach łóż, odkryłem, że przenosi kocię. Zapewne wystraszyły ją odgłosy „Wizyty Starszej Pani”, postanowiła więc na wszelki wypadek...

Kochani, kochajcie waszemi — w sklepach, urzędach, piwnicach, teatrach, klasztorach. I mimo swojej „dzikości” szukają przyjaźni człowieka!

ALEKSANDER

## WSROD ZNACZKOW

**WPROWADZONO** do obiegu 2 ilustrowane kartki pocztowe z wydrukowanymi znaczkami wartości po 25 zł z cyklu emisyjnego „Poczet królów i książąt polskich” wg rysunków Jana Matejki. Na znaczku pierwszej kartki ukazano podobieństwo księcia Bolesława III Krzywoustego (1085—1138), na drugiej — księcia Władysława II Wygnanego (1105—1159).

Francja wydała okolicznościowy bloczek (4-znaczkowy) z reprodukcją malowidła z Muzeum Carnavalet w Paryżu z tekstem

„Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela” uchwalonej w sierpniu 1789 r.

Hiszpania emitowała 4 kolejne znaczki propagujące Letnią Olimpiadę w Barcelonie w 1992 r.

Koty — to tematy emisji 6 znaczków Bułgarii i 4 znaczków Wypsy Man.

Dominikana — zala na 20 znaczkach tamtejszą florę i faunę.

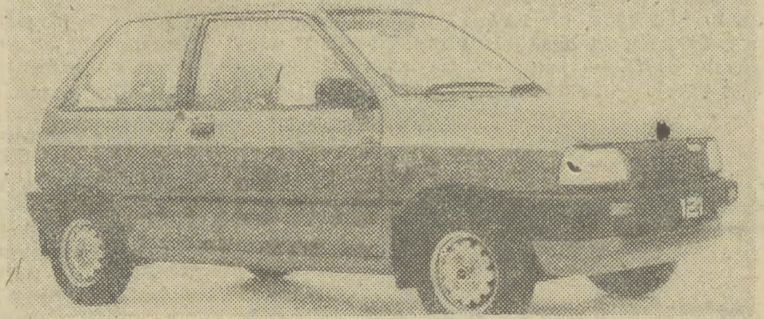
W Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu otwarta jest do 30 września br. interesująca wystawa pn. „Film na dużym i małym ekranie w filatelistyce”.

T. Gr.

## Ci pomyslowi Amerykanie

W ciągu ostatnich 10 lat w USA dwukrotnie wzrosła liczba najrozbieżniejszych zrzeszeń i organizacji oferujących pomoc i wsparcie w rozwiązywaniu osobliwych co nieco problemów. Oficjalnie zarejestrowanych jest ok. 500 tys. takich stowarzyszeń liczących ogółem ponad 15 mln członków.

Tak więc niezaradna pani domu może szukać oparcia w „Stowarzyszeniu Niechlujnych Gospodyń Domowych”, a zrozpaczona nastolatka — na przykład w „Klubie Śmiertelnie Zakochanych w Elvisie”. W Chicago powstał „Klub Rodziców, którzy Dzieci Usiłowały się Utopić”. Można się jeszcze domyślić, czym zajmuje się „Towarzystwo Kobiąt Oszałałych z Miłości”, ale jakie są zainteresowania „Wędrujących po Domach Towarów” lub „Bezsilnych Fundamentalistów”? Któż przystąpiłby do „Zrzeszenia Żydów Uzałozionych od Alkoholu i Chemioterapii”, do „Związku Kobiąt w okresie Przekwitania” czy też do „Związku Obywateli Amerykańskich z Zajęczą Wargą”?



Międzynarodowe powiązania kapitałowe i konstrukcyjno-technologiczne w przemyśle motoryzacyjnym tworzą w ostatnich latach coraz dziwniejsze zawiązki.

Japońska firma Mazda skonstruowała ten samochodzik, noszący nazwę „mazda 12j supermini”, a napędzany silnikami o pojemności 1,1 dm<sup>3</sup> lub 1,3 dm<sup>3</sup>. To auto jest jednak produkowane nie w Japonii, lecz w Korei Południowej w zakładach Kia Motors. Ponieważ spore udziały w firmie Mazda należą do koncernu Ford, przeto ten sam samochód jest eksportowany na niektóre rynki pod nazwą „ford festiva”.

Współcześnie produkowane jeepy przypominają swych słynnych poprzedników tylko z nazwy. Oryginalny terenowy, wojskowy jeep był wozem niesłychanie prostym a zarazem wytrzymałym. Dzisiejsze jeepy, np. model o nazwie Wrangler jest oczywiście także wozem terenowym, ale jednocześnie dość luksusowo wyposażonym. Maksymalnie może jechać z prędkością 145 km na godz. Ma silnik o mocy 76 kW z elektrycznie sterowanym wtryskiem benzyny i zapłonem. Wyposażony jest w 5-biegową skrzynię przekładniową.

**LEKARSTW** i żadnych pigułek nie powinno się stosować bez porozumienia z lekarzem. A jak mówią i radzą dr **BARBARA NEWELSKA-ROGOWSKA** i dr **ANDRZEJ BACZ**, specjaliści ginekologów z Lekarskiej, Prychodni Specjalistycznej TRR — także pigułek i pastylek antykoncepcyjnych nie wolno zażywać według własnego uznania, bez wiedzy i zgody ginekologa. Spora grupa kobiet, ze względów hormonalnych lub innych, nie powinna stosować niektórych pigułek, nie wiedząc nawet o tym. Stwierdzić to może po przeprowadzeniu badań lekarz — ginekolog. Zażywanie ich nie jest obojętne dla zdrowia. Np. kobiety palące papierosy nie mogą stosować pigułek.

Rada bardzo ważna dla wszystkich pań i panów — wybór metody zapobiegania ciąży nie może być sprawą przypadku, doradcą musi być lekarz specjalista. Właściwą metodę, nawet przy naszych skromnych możliwościach, zawsze można wybrać i to uwzględniając wszelkie przeciwwskazania indywidualne (zdrowotne, psychiczne czy światopoglądowe).

Kobiety — uwzględniając znajomość swojego organizmu, samopoczucia, ewentualne przyczyny zahamowań — powinny szczególnie współuczestniczyć z lekarzem w wyborze właściwego środka antykoncepcji.

Dr B. Newelska-Rogowska i dr A. Bacz podkreślają, że lekarz jest niezbędnym doradcą przy wyborze metody i środków zapobiegania, ale tylko doradcą,

który diagnozuje przeciwwskazania ze względu na zdrowie, wybór zaś metody pozostaje sprawą obojga partnerów. Bardzo skuteczne mogą być też naturalne metody zapobiegania ciąży i niekoniecznie trzeba stosować środki antykoncepcyjne. W jednym i drugim przypadku potrzebna jest jednak fachowa porada ginekologa. To najogólniejsze rady dla partnerów, którzy chcą uniknąć niepożądanego ciąży.

## Patent na zdrowie

## Nie zażywaj pigułek bez zgody lekarza

Kilka wskazań dla partnerów w sytuacji odwrotnej — dla małżeństw które pragną mieć dziecko.

Nasi rozmówcy — specjaliści ginekologów — stwierdzają, że największa szansa zajścia w ciążę jest w pierwszym roku małżeństwa. Dlatego, jeżeli po roku pożycia nie dochodzi do oczekiwanej ciąży, najlepiej nie zwlekając poddać się wstępnym badaniom w poradni specjalistycznej. Nie świadczą to jeszcze o bezpłodności, ale im wcześniej ustalą się przyczyny tym łatwiej ją ewentualnie usunąć.

Diagnozowaniu poddaje się najpierw kobietę, a jeżeli wykluczy się u niej przyczynę niezachodzenia w ciążę, następnie badania jest partner.

Czy przyczyną bezpłodności występują częściej u kobiet? — Okazuje się, że prawie w równym stopniu tak u kobiet jak i u mężczyzn. Bywa, że u obojga małżonków równocześnie, wtedy oboje powinni poddać się leczeniu (mężczyzna oczywiście u specjalisty androloga). Bardzo korzystna jest współpraca androloga i ginekologa. Bez względu jednak na to, u którego z małżonków stwierdzi się konieczność leczenia, oboje muszą być tego świadomi i oboje (choć niekoniecznie razem) muszą być w kontakcie z lekarzem prowadzącym leczenie. Takie możliwości stwarza Poradnia TRR w Ryńku Głównym 6.

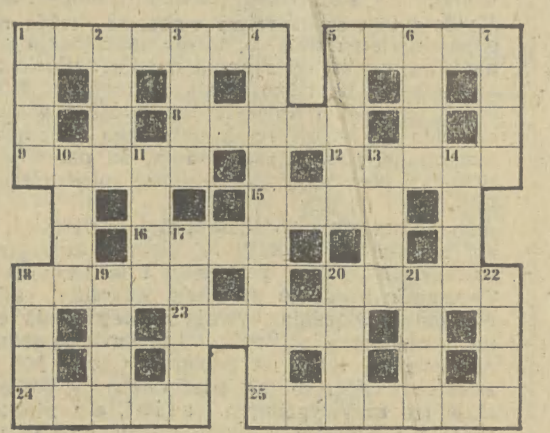
Dr Andrzej Bacz ponadto przestrzega — zwłaszcza mężczyzn — przed uleganiem przesadom i stosowaniu tego typu praktyk jak np. podporządkowanie całego trybu życia prokreacji w przypadku gdy żona przez dłuższy czas nie zachodzi w ciążę. To poważny błąd tego typu praktyki nie prowadzi do spełnienia oczekiwań, a rodzi wiele napięć i stresów. Pożądanym jest tylko naturalne, autentyczne z potrzebami partnerów bycie ze sobą, współżycie, zwłaszcza jeżeli lekarz specjalista nie zaleci określonej wstrzemięzliwości.

W każdym niepokojącym przypadku najlepiej skorzystać z porady lekarza specjalisty. (Oprac. Joa)

# KRZYŻÓWKI nr 153

**POZIOMO:** 1. wytworny, drobny przedmiot dekoracyjny, 5. gra polegająca na chwytaniu kółek na kijek, 8. rozbójnik morski, 9. jednolite jasne tło, na którym drukuje się ciemną farbą tekst lub rysunek, 12. rozporządzenie panującego władcy, 15. kryjówka lisa, 16. państwo w zachodniej Afryce nad Zatoką Gwinejską, 18. lennik, 20. zuch, smiatek, 23. ojczyzna Odysusza, 24. szybki bieg konia, 25. granica w dawnych miastach u wylotu głównych arterii.

**PIONOWO:** 1. nasada strzały z trzema piórami, 2. rodzaj naleśnika z mąki gryczanej, 3. rekwiwit zegarmistrza, 4. drapieżny gad kopalny z rodziny dinozaurów, 5. pies myśliwski o długiej, falistej sierści, 6. znany ongiś polski futbolista, obecnie sędzia piłkarski, 7. chwast zbożowy, 10. myśl przewodnia, 11. pieszczołtliwie o ojcu, 13. miejsce pracy dekarza, 14. wielka bezka, kadz, 17. siedziba greckich bogów, 18. poprzeczne żebro usztywniające kadłub statku, 19. charakterystyczny sposób postępowania, mówienia, zachowania się, 20. tkanina używana na ubrania robocze, 21. rodzaj gry w karty, 22. naczynie do kwestowania.



**ADAM**  
**ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 152**  
**POZIOMO:** Browar, Kier, Opole, Rypps, Rytm, Tobogan, Atlas, Onyks, Kanasta, Usta, Stop, Porto, Miła, Perora.

**PIONOWO:** Bursa, Westa, Romb, Gong, Kern, Rum, Trik, Ospa, Oaza, Azot, Tors, Naser, Sebja, Kapa, Nora, Szop, Ulm.  
Nagrody książkowe wylosowali: Adela Korczyńska, Kraków; Renata Turkowska-Maj, Kraków; Aleksandra Basista, Kraków; Janusz Pieczara, Kraków; Andrzej Turbasa, Kraków.

# TEATRY

**Piątek - Sobota**  
Nieczynne.

**Niedziela**  
Filharmonia (Opactwo w Tyńcu) 17.15 Tyniecki Recital Organowy: Marian Machura - organy, Schola oo. Benedyktynów. Piwnica u Literatów (ul. Kanonicza 7) 20 Monodram autorski Ildi Witek pt. Lilia z Lanckoronu.

# KINA

**Piątek**  
Kijów 16 Przyjazd do Ameryki (USA 1. 15 - przedpremierowy), 19 Fatalne zauroczenie (USA 1. 10), 20.15 Rybka zwana Wandą (ang. 1. 18 - przedpremierowy), Uciecha 16, 18 Wirujący seks (USA 1. 15) Podojeżrzany (USA 1. 15 - przedpremierowy), Warszawa 16 Rambo I (USA 1. 15), 18 Noce gry (USA 1. 18), 20 Moonraker - James Bond (USA 1. 15), Wolność 15.45 F/X (USA 1. 18), 18 Ostatnia cesarzowa (chiń. 1. 15), 20 Frantic (USA 1. 15), Iluzjon - Związkowiec (ul. Grzegorzka) 16.15, 18 Terror Machogodzilli (jap. 1. 12), 19.30 Dzieciściu małych Indian (ang. 1. 15), Wanda 15.45 Interkosmos (USA 1. 12), 18 Sztuka kochania (pol. 1. 15), 20 Betty (fr. 1. 18 - film z pogranicza), Wrzos (ul. Zamajskiego) 15.30 Elektroniczny morderca (USA 1. 15), 17.30 Nieśmiertelny (ang. 1. 15), 19.30 Bez litosci (USA 1. 18), Świt (os. Teatralne) 15.30 Kosmiczna jaja (USA 1. 12), 17.30 Ostatni cesarz (ang. 1. 15), 20.30 Billits (fr. 1. 18 - film z pogranicza), Światowid (os. Na Skarpie) 16 Rambo I (USA 1. 15), 18 Uciekinierzy (fr. 1. 12), 20 Co lubią tygrysy (pol. 1. 19), Mikro (ul. Dzierżyńskiego) 15.45 Pokuta (radz. 1. 15), 18 Pluton (USA 1. 18), 20.15 Wielkie żarcie (wł. 1. 18), Kultura (Rynek Chłówny 27) 14, 18 Mistrzini Wu-Dang (chiń. 1. 15), 16 Gremliny rozrabiają (USA 1. 12), 20 Nieoczekiwana zmiana miejca (USA 1. 15) Tęcza (ul. Praska) 17 Pechowiec (fr. 1. 12), 19.30 Życie i umrzenie w Los Angeles (USA 1. 18).

**Sobota**  
Kijów 16 Przyjazd do Ameryki, 18 Fatalne zauroczenie, 20.15 Rybka zwana Wandą, Uciecha 16, 18 Wirujący seks, 20 Podojeżrzany, Warszawa 16 Rambo I, 18 Noce gry, 20 Moonraker - James Bond, Wolność 10 Bliższe spotkania z wesolym diabłem (pol. b.o.), 12 Powrót Jędi (USA 1. 12 - pogranicza), 18 Uciekinierzy, 20 Co lubią tygrysy, Mikro 15.45 Pokuta, 18 Pluton, 20.15 Wielkie żarcie, Kultura 14, 16, 20 Mistrzini Wu-Dang, 19 Gremliny rozrabiają, Tęcza 17 Pechowiec, 19.30 Życie i umrzenie w Los Angeles.

**Niedziela**  
Kijów 16 Przyjazd do Ameryki, 18 Fatalne zauroczenie, 20.15 Rybka zwana Wandą, Uciecha 16, 18 Wirujący seks, 20 Podojeżrzany, Warszawa 16 Rambo I, 18 Noce gry, 20 Moonraker - James Bond, Wolność 10 Bliższe spotkania z wesolym diabłem, 12 Powrót Jędi, 15.45 F/X, 18 Ostatnia cesarzowa, 20 Frantic, Iluzjon - Związkowiec 14, 16, 18 Szerokosc geograficzna zero (jap. 1. 12), 20 Pulapka (fr. 1. 15), Wanda 10, 15.45 Interkosmos, 12.15, 18 Sztuka kochania, 20 Betty, Wrzos 15.30 Elektroniczny morderca, 17.30 Nieśmiertelny, 19.30 Bez litosci, Świt 13.45 Pan Samochodzik i praktyczne tajemnice (pol. b.o.), 15.30 Kosmiczne jaja, 17.30 Ostatni cesarz, 20.30 Billits, Światowid 13.45 Dawid i Sandy (pol. b.o.), 16 Rambo I, 18 Uciekinierzy, 20 Co lubią tygrysy, Mikro 15.45 Pokuta, 18 Pluton, 20.15 Wielkie żarcie, Kultura 14, 16, 20 Mistrzini Wu-Dang, 19 Gremliny rozrabiają, Tęcza 16 Bajki, 17 Pechowiec, 18.30 Życie i umrzenie w Los Angeles.

# WYSTAWY MUZEA

**Piątek - Sobota - Niedziela**  
Wawel - komnaty (piąt. 12-17, sob. niedz. 10-15), Skarbiec i Zbrojownia (10-15), Muzeum Katedralne (10-15), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10-15.30), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Lenin w Paryżu (1903-1912) (piąt. 9-16, sob. niedz. 10-15 wst. wol.), ul. Królowej Jadwigi 41: Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej, Zwierzchnictwo przed I wojną światową (9-15), Muzeum Historyczne - Oddziały św. Jana 12: Militaria i zegary (9-15), Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (9-15), Franciszkańska 4: Dawnych wspomnień czar (9-15), Gołębia 4: Oficyna introligatorska R. Jshody (czynna po zgłoszeniu tel. 22-53-98), Muzeum Judaistyczne, Szeroka 24 (piąt. 11-18, sob. niedz.

9-15), Wieża Ratuszowa, Rynek Gł. (9-15), Muzeum Teatralne, Szpitalna 21: Z dziejów teatru krakowskiego; Galeria teatralna: Z dziejów opery i operetki (9-15), Muzeum Narodowe - Oddziały, Sukienice: Galeria pol. mal. i rzeźb 1764-1900 (10-15.30), Dom Matejki, Floriańska 41 (piąt. 12-17.30, sob. niedz. 10-15.30), Szolajskich, pl. Szczański 9: Galeria pols. sztuki do 1764 r. (10-15.30) Czartoryskich, św. Jana 19: Zbiory Czartoryskich; Wielka Rewolucja Francuska a sprawa polska (piąt. 12-17.30, sob. 10-15.30, niedz. niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja: Zyci i polscy (10-15.30), Muzeum Stanisława Wyspiańskiego, ul. Kanonicza 9 (10-15), Archeologiczne, Poleska 3: Starożytność i średn. Małopolski, Pradzieje N. Huty, Mumie egip. w świetle promieni X, Cyprijskie starożytności (piąt. 10-14, sob. niedz. 11-14), Kościół św. Wojciecha, Rynek Gł.: Dzieje rynku Krakowskiego (piąt. 9-16, sob. niedz. 13-17), Przyrodnicze, Sławkowska 17 (10-13), Etnograficzne, Krakowska 46: Tradycyjna sztuka Afganistanu: pl. Wolnica 1: Polska kultura ludowa (piąt. 10-15, sob. niedz. 10-14) Pawilon Wystawowy, pl. Szczański 3a: Rzeźba A. Myjaka; Wyst. R. Cieśliewicza (11-18), Pałac Sztuki, pl. Szczański 4: Mal. Leszka Muszyńskiego (10-17), Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15 (10-17), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny Cricot 2, Kanonicza 5 (piąt. 11-14, sob. niedz. niecz.), KDK, Rynek Gł. 27: Galeria pod Baranami: Fotografie K. Pollescha - zapis fotograficzny pracy T. Kantora nad spektaklem pt. „Nigdy tu nie powrócę”; Galeria 2: Wycinanki E. Majewskiej-Hernandez (14-18) KMPIK, Mały Rynek 4: Mal. D. Westrich (14-18, niedz. niecz.), NCK, Galeria, pl. Centralny: Wyst. fot. - Współczesny balet amerykański (10-18, niedz. niecz.), SOK, Miśłowska 2: Inspiracje indiańskie w mal. Peru (12-18, sob. niedz. niecz.), Galeria Krzysztofory, ul. Szczańska 2: Mal. T. Tyszkiewicz (11-17), Galeria Akademii, ul. Bracka 4: R. Cieśliewicz - Ilustracje, okładki, druki (11-17, sob. niedz. niecz.), Galeria ZPAF, ul. św. Anny 3: Wskazywana fotografia kanadyjska (piąt. sob. 10-18, niedz. 12-14)

# DYZURY

**Piątek - Sobota - Niedziela**  
Pogot. MO, tel. 997, Straż Pożarna 998, Tel. Ochrony Środowiska 21-23-64 (7-20), Ośr. Inf. Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 22-29-11 (pon., śr 15-17), Pomoc Drogową PZMot, ul. Kawiorzy 3, tel. 37-55-75 (7-22), Pogotowie techniczne „Polnozbym” al. Pokoju 81, tel. 48-80-64 (6-22) Centrum Informacji Turystycznej, Pawia 8, tel. 22-60-91, 22-05-71 (8-16) Inf. o uslugach, tel. 980 (codz.), Tłumacze przysięgli, ul. Friedleina 4/6 (8-15), tel. 34-37-77, wewn. 170

**Pogotowie Ratunkowe**  
Tylko wypadki i negle zachorowania, Łazarza 14, wypadki telefon 999, zachorowania i przewozy 22-29-99, Rynek Podgórski 2, 66-69-99, ul. Teligi 6 55-59-99, Krowodrza, ul. Kazimierza Wielkiego 117, 33-39-99, ul. Białopodrącka 8, 34-39-99, Nowa Huta 44-49-99, Lotnisko Balice 11-19-99, Niepołomicze 21-02-09, dla m. Niepołomicze 99, Skawina 76-14-44 dla m. Skawiny 999 Wieliczka 78-12-89, alarmowy 999

**Dyzury szpitali i służby zdrowia**  
**Piątek**  
Chir., Kopernika 40, Chir. uraz. Kombinat HiL, Chir. dzieci., Laryng., Urolog, Nowa Huta, os. Na Skarpie 65, Okulist., Witkowiec Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

**Sobota**  
Chir., Chir. uraz., Trynitarzka 4, Chir. dzieci., Prokocim, Laryng., Kopernika 23a, Okulist., Witkowiec, Urolog, Grzegorzka 18, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

**Niedziela**  
Chir., Chir. uraz., Laryng., Okulist., Urolog, Nowa Huta, os. Na Skarpie 65, Chir. dzieci., Prądnicza 35, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

**Przychodnie:**  
Śródmieście - ul. Skawińska 3 (8-14) tel. 66-34-52 ul. Długa 38 (8-14), tel. 22-86-77, al. Pokoju 4 (8-14) + stomatolog, tel. 11-33-96, ul. Ułanów 29a (8-14) tel. 11-33-33, ul. Radomska 36 (8-14), tel. 11-26-44.  
Nowa Huta - os. Na Skarpie 6 (8-14), tel. 44-19-30, os. Wzgórza Krzesławickie (8-14), tel. 44-57-77, os. Jagiellońskie 1 (8-14) + stomatolog, tel. 48-00-44, os. Złoty Wiek 23 (8-14), tel. 48-20-70.  
Krowodrza - al. Krasińskiego 26 (8-14), tel. 22-52-66, ul. Wójtowska (8-19) + stomatolog, tel. 33-21-97, ul. Rusznikarska 17 (8-14), tel. 34-01-27, os. Wiodok, tel. 37-07-40.  
Podgórze - ul. Szwedzka 27 (8-14), tel. 66-38-72 ul. Gen. Kutrzeby 4 (8-19) + stomatolog, tel.

# cożie kiedy

<b>PIĄTEK</b> <b>28</b> LIPCA Innocentego Wiktor	<b>SOBOTA</b> <b>29</b> LIPCA Marty Olafa	<b>NIEDZIELA</b> <b>30</b> LIPCA Judyty Ludmiły
--	---	---

66-51-11, ul. Niemcewicza 1 (8-14), tel. 66-87-00, ul. Na Kozłowie 19 (8-14), tel. 55-16-11, ul. Teligi 8 (8-14), tel. 55-40-55.

**Gabinet zabiegowy** (iniekcje leków) w wym. przychod. czynne są w godz. 8-11

**Inf. Służby Zdrowia**, tel. 22-05-11 (całą dobę), Punkt Inf. Apteczny, tel. 11-07-65 (8-15), Po godz. 15, inf. w dyżurnych aptekach, Inf. Toksyk., Kopernika 28, tel. 11-99-99, Spółdzielczy punkt pediatr., kardiolog i chirurg, (wizyty domowe), tel. 12-20-38, 12-41-64 (8-22), Pomoc Psycholog, ul. Sołtyka 9, tel. 21-54-14 (10-18), Nagła pomoc lekarska lekarzy specjalistów - tel. 66-80-00 (9-20), Domowa pomoc lekarzy specjalistów, tel. 55-56-64 (9-20), Domowa pomoc medyczna Spółdzielni „Zdrowie” (wiz. lekarzy specjalistów, pielęgnacja, rehabilitacja, egz. opieka), tel. 11-20-51 (9-21,30, sob. niedz. 11-18), Krakowskie Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa, Młodzieżowa Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalina-grodz 13, tel. 22-70-08 (9-18), Poradnia dla Młodzieży Tow. Rozwoju Rodziny, ul. Dietla 90, IV p., tel. 22-28-72, porady psych., seks., ginek. dermat. (piąt. 15-18), Diagnostyka ultrasonograficzna, ul. Batorego 9/4 tel. 33-41-35, Gabinet gastrokoprologii (diag. choroby wrzodowej), ul. Szewska 4, tel. 47-02-75 (9-12), lub osob. (8-20), Specjalistyczna pracownia lekarska - diagnostyka ultrasonograficzna, ul. Sienna 14/5 (pon., - czwart. 15-22), Telefon zaufania 33-71-37 (16-22), Telefon zaufania dla narkomanów 34-08-03 (8-19), Tel. zaufania w sprawie AIDS, tel. 21-38-91 (czw. 10-12), Tel. zaufania dla osób z problemem alkohol. 66-39-81 (10-20), Spółdz. Porad. Psycholog.-Psychiatryczna, Kraków, ul. Jasińskiego 34/1, tel. 55-90-66 (8-14), tel. 43-50-99 (19-20), „Sonomed”: diagnostyka USG jamy brzusznej, tel. 11-20-51 (pon.-piąt. 9-21.30, sob. niedz. 11-18), Pracownia analiz lekarskich „Spolem”, Podgórze, os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55 (codz. 8-15), Diagnostyczna Pomoc Medyczna (ultrasonografia, pielęgniarstwo), tel. 66-30-00 (pon. - piątek 11-17), Schronisko dla bezdomnych zwierząt, ul. Wioślarska 24b, tel. 22-04-72, Ambulatorium Weterynaryjne w godz. 9-19, tel. 66-83-02, Pogotowie „Medicat” - wizyty internistów, kardiologów, pediatrów i laryngologów, tel. 34-40-46 (14-20, sob. niedz. 10-18), Medyczne Centrum Diagnostyczno-Terapeutyczne „Sophia” - badanie USG jamy brzusznej i ciąży, gastrokoprologia, konsultacje onkologiczne, kardiologiczne i gastrologiczne, ul. Gazowa 17, tel. 66-05-22 wewn. 21 (8-15), tel. 66-14-80 (15-20).

# APTEKI

**Piątek - sobota - niedziela**  
Rynek Gł. 42, tel. 22-23-71, Krakowska 1, tel. 22-19-98, Długa 88, tel. 33-42-90, Pstrowskiego 94, tel. 66-69-50, Kazimierza Wielkiego 117, tel. 37-44-01, os. Kozłówek - pawilon tel. 55-51-87, Nowa Huta, Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36, os. Kazimierzowskie tel. 48-59-57.

# różne

**Piątek - Sobota - Niedziela**  
Zoo (Lasek Wolski) od 9 do zmroku  
Ogród Botaniczny (Kopernika) od 9 do zmroku, szklarnie 10-14.  
Rejsy statkiem po Wiśle do Bielana - piąt. 9, 11, 13, 15, 17, sob. niedz. od 9 do 18 co godz.  
Wesołe Miasteczko (Błonia) 10-21

# RADIO

**Piątek I**  
Wiadomości: 16, 18, 20, 22, 23. 14.05-16.00 Magazyn muzyczny „Rytm”, 16.05 Muzyka i aktualności, 17.00 Wadecum Interesującej Posenki, 17.30 Ludzkie losy, 17.50 Kto tak pięknie gra, 18.05 Problem dnia, 18.20 W poszukiwaniu ulubionej melodii - Koncert dnia, 19.25 Chwila muzyki, 19.30 Radio dzieciom: „Pożyczalscy pomśczeni”, 20.07 Na marginesie wydarzeń, 20.10 Komunikaty Totalizatora Sportowego, 20.15 Koncert żyćzeń, 20.35 Rzemieślnicze sprawy, 20.45 B. Hrabal - „Obsługiwałem, angielskiego króla”, 21.00 Komunikaty, 21.05 Kronika sportowa, 21.30 Repetycje z jazzu polskiego, 22.05 The-saurus - czyli skarbiczek języka polskiego, 22.15 Barokowe koncerty, 23.15 Panorama świata, 23.30 Na

23.00 Wł. Terlecki - „Drabina Jakubowa”, 23.20 Studio stereo zaprasza, 0.50 Miniatura literacka: „Mity hinduskie”, 1.00 Koniec programu i hymn.

**Sobota III**  
6.00-9.05 Zapraszamy do Trójki, 9.05-14.00 RadioMann, 14.00 lato w filharmonii: Muzyka letnich kawiarerek i promenad, 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville - aud. K. Pacudy, 15.40 Europa bluzej - aud. 16.00-19.00 Zapraszamy do Trójki, 19.00 Pomyślny raz jeszcze, 19.30 Dziś w liście przebojów, 19.50 Andre Brink - „Sucha biała pora”, 20.00 Lista przebojów Programu III - prowadzi M. Niedźwiecki, 22.10 „Studio 202” - wrocławski mag. rozrywkowy, 23.00 -2.00 Zapraszamy do Trójki.

**Sobota IV**  
Wiadomości: 5.05, 7, 12, 17, 19.30, 23.30.  
5.00-6.45 Muzyczny poranek Czwórk, 6.45 Prognoza biometeorologiczna, 6.55 Sportowy komentarz tygodnia, 7.10 Radiowa encyklopedia świata, 7.30 Gra Pat Matheny, 7.40 Z historii radia - tel. 7.50 Halo wakacje, 8.50 Aktualności, 9.00 Moje hobby, 9.25 Porozmawiajmy, 9.30 Zgadnij, sprawdź, odpowiedź, 10.00 O muzyce, o życiu z Ireną Kwiatkowską, 10.30 Tropi, ludzie, symbole, 11.00 Z mikrofonem po kraju, 11.50 Redakcja Reportaży, 12.05 Brunary - aud. 12.20 Biuro Listów, 12.45 Między fantazją a nauką: Powitanie, 13.00 Sobotni koncert letni, 13.55 Lekturny i refleksje - tel. 14.00-16.30 Popołudnie młodych słuchaczy, 16.30 Magazyn OIRT, 17.05 Audycja publicystyczna, 17.35 Pejzaż polski, 17.55 Socjologia i życie potoczne - fel. 18.00 Muzykoterapia, 18.30 W księgarni, 18.40 Jacques Brel: „Pieśń człowieka”, 19.00 Portrety Polaków: prof. St. Skoryna - chirurg, 19.35 Lekturny Czwórk: C. Baker - „Ernest Hemingway”, 19.45 Kameralistyczna jazzowa, 20.00 W świecie humanistyki, 20.30 Nagrania z filmów: Ennio Moricone, 21.00 Fotel w czwartym rzędzie 21.10 Placido Domingo: Moje życie na scenie, 22.00 Wieczór ze słuchowiskiem „Bitwa pod Grunwaldem Jana Matejki” - słuch. 23.27 Jutro w programie, 23.35-24.00 Kalejdoskop kulturalny.

**Niedziela I**  
Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19, 20, 23, 6.00 Kiermasz pod kogutkiem, 7.25 Moskwa z melodią i piosenką, 7.55 Komunikaty, 8.00 Radiowy magazyn wojskowy, 9.00-11.59 Muzyczne „Lato z radiem”, 11.59 Sygnal czasu z Warszawy oraz hejnał z Wioły Mariackiej z Krakowa, 12.45 Muzyczne nowości „Programu I”, 13.00 Przegląd tygodniowy, 13.15 Dla tych co nie lubią rocka, 13.45 Dom i My, 14.00 Z płytoteki kolekcjonera, 14.30 W Jezioranach, 15.00 Koncert żyćzeń, 16.05 Z dzieł kabaretu, 17.00 Wiersz dla Ciebie, 17.20 Niech płynię piosenka z barykad - śpiewacy Powstania Warszawskiego, 18.00 Dialogi historyczne: Powstanie Warszawskie, 18.15 Świat muzyki: Livia Rev - odtwórczyni Preludii Debussy'ego, 19.10 Koncert na jeden głos, 19.30 Radio dzieciom: „Otwieram złotą furtkę snu”, 20.05 Przy muzyce o sporcie, 20.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego, 21.00 Komunikaty, 21.05 Z kronik Teatru Wielkiego w Warszawie, 21.55 W kilku taktach, w kilku słowach, 22.00 Teatr PR: „Kobieta bez skazy” - słuch. wg sztuki G. Zapolskiej, 23.25 Piosenki naszych twórców:

**Niedziela II**  
7.05 Radio Artel przedstawia, 7.10 Muzyka młodych, 8.00-11.00 Kraków na antenie, Święteczne wydanie magazynu „Co słychać”, 11.00 Przeboje klasyków, 12.00 Przeboja z przebojem, 13.05 „Spod znaku Wernyhory” - aud. lit.-dub. 14.00 Śpiewnik rodzinny - śpiewaj razem z nami, 14.15 Powtórki płytowe: Tom Petty „Full Moon Fever”, 15.00 Recital Chopinowski Garricka Ohlsena, 15.30 Katalog wydawniczy, 15.35 Piosenki na życzenie, 17.05 Radiowa biblioteka muzyczna, 18.00 Giuseppe Verdi - Rigoletto - opera w 3 aktach, 21.05 Krakowskie aktualności sportowe, 1.00 Koniec programu i hymn.

**Niedziela III**  
7.05 Melodie przebudzanki, 7.25 Czas zieleni, 7.40 Melodie przebudzanki, 8.00 Świątówid, 8.15 Komu piosenkę, 8.50 Bez próby - aud. 9.00 Dixie o poranku, 9.25 Przypomnienia - M. Irynowicz, 9.30 Odkurzone przeboje, 10.00 Tylko 59 minut: To się nadaje - mag. kabaretu „Długi”, 10.50 Pod dachami Paryża, 11.30 Urodzeni na początku roku, 12.00 Recital Ulfy Hoelscher, 12.50 Wizyty i podróże, 13.10 Niech gra muzyka, 14.00 Prywatnie u Jerzego Domaradzkiego, 14.15 Niedzielne muzykowanie, 15.00 Życie na gorąco - przegląd wydawnictw tygodnia, 15.30 Co nam zostało z tych płyt, 15.50 Magazyn literacki, 16.05 Dzieła, interpretacje nagrania, 17.00 Baw się razem z nami, 19.05 Aldous Huxley: „Geniusz i bogini”, 19.25 Muż. 20.00 Polonia śpiewa, 20.15 Nowości płytowe ze Szwecji, 21.00 Wolam cię, obcy człowieku, 21.20 Metastasio - da - Ponete - Calsabigi, 22.00 Pieśń i szatani, 22.15 Lubię szum starej płyty, 22.50 Rozmyślenia przed północą, 23.00 Jam session w Trójce, 23.50 Jan Walkers: „Rachatium-kum”, 24.00-1.00 Między dniem a snem.

**Niedziela IV**  
6.05 Zielona Góra na muzycznej antenie, 7.00 Dla wstających w niedzielę rano - fel. 7.05 Kalendarz radiowy, 7.10 W świętecznym nastroju, 8.00 Poezja i muzyka: Wanda Baciewicz, 8.20 Anegdoty i fakty, 8.50 Motety kompozytorów XV w. 9.00 Transmisja mszy św. rzymsko-katolickiej, 10.00 Recital organowy: Urszula Graham, 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci: „Mój dom” - słuch. 11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej, 12.05 Muzyczny serwis prasowy, 12.30 Wyprawy Czwórk: Najmłodszy żołnierz Powstania Warszawskiego - rep. 13.30 „I am” Stevie Wonder, 13.45 O kulturę siwa, 14.05 Echa festiwalu i konkursów muzycznych, 14.45 Wakacje, wakacje - przeboje na lato, 15.00 Teatr Klasyki dla Młodzieży: „Wiatr od morza” - słuch. 17.05 Przegląd prasy społeczno-kulturalnej, 17.15 Z A. Osiecką - „Szpetni 40-letni”, 17.45 Refleksje uczonych, 17.50 Czany instrumentalne A. Jastrzębskiego, 18.00 Przykazanie miłości 18.40 Alfa i Omega, 19.35 Lekturny Czwórk: C. Baker - „Ernest Hemingway”, 19.45 Kameralistyczna jazzowa, 20.00 Magazyn publicystyki kulturalnej, 20.30 Muzyka w kolorze smutku i radości, 21.00 Powstanie Warszawskie w świetle niemieckich dokumentów, 21.30 Miniatury muzyczne, 22.00 Wieczór muzyki i myśli: Sztuka suchania, 23.20 Śpiewa A. Zaucha, 23.35 Rozmowy intymne, 23.55-24.00 Muzyka przed północą.

**Przerwy w dostawie prądu**  
ZAKŁAD Energetyczny Kraków zawiadamia, że w związku z remontem sieci średniego i niskiego napięcia w miesiącu SIERPNIU wystąpią okresowe przerwy w dostawie energii elektrycznej w godz. 8-16, w następujących dniach:  
**WIELICZKA:**  
1-3 VIII - Marszowice; 3 - Sułów; 4 - Marszowice - Kunik; 7 - Liplas - Wies; 8 - Liplas; 9 - Liplas PGR; 10 - Niegowic - Marsarna.  
**MYŚLENICE:**  
1 VIII - Myślenice - os. Okopy; 2 - Kotołwica; 3 - Buczka; 4 - Reja; 7 - Żeromskiego; 8 - Przeszkole; 9 - Mickiewicza; 10-11 - Sułkowiec - Osiedle; 15 - Myślenie Internat; 16 - PZGS; 17-18 - sp. Raba; 22 - Dobczyce; 23 - Dobczyce ZOS; 24 - Dobczyce - Osiedle; 23-29 - Głogoców; 30 - Siepraw LG; 31 - Kędzierzyna.  
Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny Podgórze Kraków, ul. Niwy 12, tel. 21-11-44, wewn. 554. Przepraszamy naszych odbiorców. K-8228

**Przerwy w dostawie prądu**  
ZAKŁAD Energetyczny Kraków zawiadamia, że w związku z remontem sieci średniego i niskiego napięcia w miesiącu SIERPNIU wystąpią okresowe przerwy w dostawie energii elektrycznej w godz. 7.30-15.30 w następujących dniach:  
1-4 VIII - Mydlnik - Gospodarstwo Rolne; 1-31 - ul. Radziłkowskiego, Czerwińskiego, Traktorzystów; 8-9 - Czernichów, Kłoczek, Rusocice, Kamień, Okleśna, Brodki; 22 - Januszowice; 23 - ul. Szymanowskiego 15, Czarnowiejska 45-51; 25 - ul. Panieńskie Skąpy, Sarnie Uroczysko, Nad Zalewem, Kasztanowa, Cisowa, Kopalinia, Halki; 23 - ul. Rybna; 29 - ul. Orla, Redzińska, Ks. Józefa, Dworna, Sepia, Kaszubska, Skalna, Zaogrodzie, Na Górkach, Daleka, Zakręta, Bielańska, Mirowska, Bagatela; 30 - ul. Gnieźnieńska, Jaremy.  
Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny „Krowodrza”, tel. 21-11-44, wewn. 354. K-8304

tygodniowy program TV

(od 28 lipca do 3 sierpnia 1989 r.)

Piątek I
15.40 Domator: Przed weekendem
16.40 Program dnia
16.45 Intersygnal
17.15 Telexpress
17.30 „Czterdziestolatek” — serial TP

Piątek II
17.55 Program dnia
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Konwój
19.00 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedzwiedzkiego
19.30 Dookoła świata: Na Pogorciu
20.00 VIII. Festiwal Polonijny Zespołów Folklorystycznych w Rzeszowie: Koncert finałowy
20.50 Bravo dla Krystyny Tyburrowskiej
21.30 Panorama dnia
21.45 Obiektywizm — spotk. z Markiem Karewiczem
22.00 Filmy z Humphreym Bogartem — „High Sierra” — prod. USA. Reż. Raoul Walsh
23.40 Komentarz dnia

Sobota I
8.00 Tydzień na działce
8.20 Na zdrowie — program rekreacyjny
8.55 Program dnia
8.00 Kino Teleferii: „Fraggles” oraz „Siedem życzeń” (2)
10.15 Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej — Kielce '89 (1)
10.30 DT — Wiadomości
10.40 Kronika Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży
10.50 Stare, nowe, najnowsze
11.35 Zdrowie — wojskowy magazyn publ.
12.05 „Śladami Odyseusza”: „Kraj Lajstrygonów” oraz „Kirke i Kraina Umariych” — francuski film dok.
12.45 Telewizyjny koncert zyczeń
13.15 Telewizja prowincja: Trzebiatów
13.45 Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej — Kielce '89 (2)
14.10 Telewizyjny Teatr Prozy: Z cyklu: Mówi Chandler — „Świadok oskarżenia”. Reż. Marek Piestrak
15.30 Flesz — program informacyjno-muzyczny
16.00 „Czterdziestolatek” (19) — serial TP
17.05 Losowanie Dużego Lotka

PRACA

FRYZJERKĘ stażystkę oraz uczennice zatrudni zakład fryzjerski — ul. Krowoderska 58, tel. 34-44-72.
STOLARZA meblowego — przyłmne na dobrych warunkach. — Kraków, Estery 2
CUKIERNIKA pomoc, sprzedawcę i sprzątaczkę — zatrudnie od września. Tel. 55-23-35. g-37008
KTO podmie się zgrupować i sprzeda stare swetry i inne resztki wełniane? Kraków 49 skr. pocz. nr 8
PRACOWNIA ziemieślnicza przyjmie renciste. Tel. 44-67-61, po 19.
DOSWIADCZONY — przedsiębiorczy menager — poszukuje atrakcyjnej pracy. Oferty 36177 „Prasa” Kraków Wiślna 2.
MURARZY — tynkarzy, cieśli, pomocników — przyjmie rzemieślnik. Bardzo korzystne warunki. — Możliwość zakwaterowania. Tel. 66-83-67, po 18. g-35391
POTRZEBNA Pani do prowadzenia domu — umiejąca czytać, znaćca nie-intelkt, bez nałogów, z referencjami. Oferty 34349 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
ZATRUDNIE Pani umiejąca szwyc — zarobki wysokie. Kraków — Bieżnów Drożdżownia, ul. Szastera 25.
FRYZJERKĘ stażystkę oraz uczennice zatrudni zakład fryzjerski — ul. Krowoderska 58, tel. 34-44-72.
SPÓŁKA komputerowa zatrudni sekretarkę — asystentkę dyrektora, księgową (1/2 etatu), informatyków i elektroników — w dowolnym wymiarze czasu pracy. — Wyczerpujące oferty. Oferty 35841 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NAUKA

MATEMATYKA — Inż. Bojacki, tel. 37-96-43. g-35218

MATRYMONIALNE

PANI 46/150, wyższe wykształcenie, szczupła, niebrzydka, o miłym usposobieniu — pozna odpowiedniego Pana do lat 48, z poczuciem humoru. Cel matrymonialny. — Oferty 34879 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYTWÓRNIA SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO „PZL KRAKÓW”
zatrudni
INŻ. MECHANIKÓW
INŻ. ELEKTRONIKÓW
INŻ. METALURGÓW
INŻ. INFORMATYKÓW
na stanowiska technologów, konstruktorów ORAZ
mężczyzn z wykształceniem średnim do Działu Zaopatrzenia
Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Kraków, ul. Wrocławska 53, tel. 33-18-55 wewn. 327 lub 203. K-8122

17.15 Telexpress
17.30 Skarbiec — mag. historyczny
18.10 Rio Grande — film dok.
18.30 Butik — mag. G. Szeżeńskiak
19.00 Dobranoc: Przygód kilka wróbla Cwirka
19.10 Z kamerą wśród zwierząt: ZOO Heidelberg
19.30 Dziennik telewizyjny
20.05 Sobotni seans filmowy: „Korsykańscy bracia” — film fab. prod. USA. Reż. Ian Sharp. Wyk.: Trevor Eve, Geraldine Chaplin, Olivia Hussey i inni
21.45 Tydzień w polityce — komentuje Karol Szyndzielerz
21.55 Teatr Telewizji: Spotkanie ze Szejkiem (3): „Niech żyje cesarz Franciszek Józef I” — reż. Paweł Trzaska
22.15 Telewizyjny przegląd sportowy
22.35 Well — widowisko estradowe z leitmotiwem
23.40 Telegazeta
23.45—1.10 Kino sensacji: „Masaakra w dniu Świętego Walentego” — film prod. USA. Reż. Roger Corman

Sobota II

9.55 Transmisja z obrad Senatu PRL
10.00—13.00 Telewizja Kraków — „TELE 9”
13.00—14.45 Telewizja Katowice
14.00 Konkurs 5 milionów
14.45 Bariery — problemy ludzi niepełnosprawnych
15.10 Powitanie
15.15 Małe kino: „Polskie ogrody zoologiczne — Chorzów”. Reż. J. Bazkowski
15.40 „5 — 10 — 15” — program dla dzieci i młodzieży
16.25 „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy” (13) — serial TP
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Spiewnik domowy i uliczny: Koncert, jakiego nie było
19.30 Galeria 37 milionów: Rzeźby Jana Kuza
20.00 „Tancerz” (4) — „Peter Schaufuss” — program TV angielskiej
20.50 Fama '89 — Festiwal Piosenki Studenckiej
21.30 Panorama dnia
21.45 „Chateauvallon” (12) — serial prod. francuskiej
22.40 Komentarz dnia

Niedziela I

7.05—7.45 TTR. Zajęcia wakacyjne.
7.45 Po gospodarsku — magazyn spraw więksich
8.15 Tydzień — magazyn rolniczy
8.55 Program dnia
9.00 Kino Teleferii: „Straszylia” — film prod. CSRS
10.20 Kronika Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży
10.30 DT — Wiadomości
10.35 „Ludy Ziemi” (2) — „Chru-

PRZEDAM

SZWAJCARZY. Włos. Austriacy, Niemcy — atrakcyjne fotooferty matrymonialne — Kraków 39, skrytka 23, tel. 48-51-80. g-34203
SAMOTNA, pozna Pana do lat 68. — Cel matrymonialny. — Oferty 35002 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
PANNA, lat 34, przystojna i sympatyczna, wierzająca, wykształcenie średnie — pozna w celu matrymonialnym, uczelwiego Pana do lat 45. — Oferty 36066 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
WYSYLAMY ogłoszenia matrymonialne osob. dysponującym własnymi mieszkaniem i samochodem. — Oferty krajowe, zagraniczne „Orient” — 30-860 Kraków, skrytka 902-S. K-17
ŚLUBEM kościelnym, rodzina chrześcijańska, w godności, powadze, odpowiedzialności — woli usług matrymonialną — Katolickie BM „Słoneczko”, Kraków 69. g-34288
POLAK, zamieszkały na stałe w USA, kawaler, lat 41, 170 cm wzrostu, szczupły, przystojny, inteligentny, odpowiedzialny — pozna miłą, zgrabną, zaradczą Panią lat 21 do 35, chętnie z dzieckiem (w wieku szkolnym). Cel matrymonialny. Oferty 34843 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
POLAK lat 37, zamieszkały na stałe w Kanadzie, przeciętnego wyglądu (172-80), inżynier — pozna pannę lat 25-30, najchętniej z wykształceniem wyższym lub średnim w celu matrymonialnym. Tylko poważne oferty — Oferty 36615 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPNO

PILNIE kupie — stół 8—12 krzesel z XIX lub początku XX wieku. Tel. 21-37-37. Oferty 36169 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM flizy. — Tel. 48-06-13, (9-20). g-36837
BARAKOWÓZ oraz deski bukowe — sprzedam. Tel. 48-35-41.
ODPADY do ok. 30 cm — po montażu boazerii, listew ozdóbnych, itp. — Oferty 35851 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

czyzy” — serial dok. prod. hiszpańskiej
11.35 Kraj za miastem
12.05 Telewizyjny koncert zyczeń
12.50 VIII. Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych — Rzeszów '89
13.00 Strefa wolnorozrywkowa (1): Ciska na planie — program rozrywkowy
13.55 Morze — magazyn publicystyczny
14.15 Pieprz i wanilia: Njeznany kraj
15.05 Marek Sierocki zaprasza
15.35 „Panna dziedziczka” (11) — serial prod. brazylijskiej
17.15 Telexpress
17.30 „Elementarz Polski” — film dok. Józefa Gębskiego
18.25 Laureaci '89: „Straszylki” — film przyrodniczy
18.40 Antena
19.00 Wieczorynka: Trzy misie
19.30 Dziennik telewizyjny
20.05 „Światła kabaretów” (3) — serial prod. angielskiej
21.00 Siedem dni: Świat
21.30 Sportowa niedziela
22.15 Kinomania: Tadeusz Janeczkar
22.45 Premiery po latach: „Rzecz pospolita” — film dok. Ireneusza Englera
23.10 Telegazeta

Poniedziałek I

17.15 Program dnia
17.15 Telexpress
17.30 „Czterdziestolatek” (20) — serial TP
18.50 Bez granic
19.00 Dobranoc: Sprytny dzięcioł
19.10 Cj wspaniali strażacy — rel. z międ. obchodów Dnia Straży Pożarnej
19.30 Dziennik telewizyjny
20.05 Spektakl na bis: Stanisław Baliński — „Polka prosto z kraju”. Reż. Anna Minkiewicz. Wyk.: M. Zawadzka, E. Wiśniewska, K. Siemkiewicz, A. Milewska, J. Matyjaszkiewicz, L. Pietraszak, P. Machalics
21.20 Kroniki PAT
21.35 „Czterdziestolatek” (21 — ostatni) — serial TP
22.50 Śpiewa Jerzy Płomiński
23.20 DT — echa dnia

Poniedziałek II

10.55 Transmisja z obrad Senatu PRL
13.55 Transmisja z obrad Sejmu PRL
17.05 Program dnia
17.10 „Noc Zaduszną” — film dok. W. Rutkiewicza o Janie Mazurkiewicz-Radosławie
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Czarno na białym — przegląd PKF
19.00 Ojczyzna — polszczyzna
19.15 Antena Dwójki na najbliższy tydzień
19.30 Muzyczne wizyty — Janusz Twardowski
20.05 Uroczysty koncert z okazji 45. rocznicy Powstania Warszawskiego
21.05 Program publicystyczny
21.30 Panorama dnia
21.45 „Noc Zaduszną Drugą” — film dok. W. Rutkiewicza o żołnierzach zgrupowania „Radosław”
22.55 Komentarz dnia

Wtorek I

8.50 Domator: Dieta — cud
9.00 Teleferie „Wakacje z Ikarrem”
9.30 Kino Teleferii: „Chłopcy z naszego osiedla” (2) — film prod. węgierskiej
10.00 DT — Wiadomości

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ dom lub mieszkanie w Krakowie lub okolicy Krakowa. Oferty 35688 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
ZABIERZÓW i okolice — parcele budowlane do 1 ha — kupię. — Tel. 22-80-53. g-35863
MAŁE gospodarstwo, domek z ogrodem, ok. 80 km od Krakowa. — kupię. Oferty 35449 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
KAMIENICE w centrum — kupię. Oferty 35894 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
MYŚLENICE — Zarabie! Działka ok. 60 arów — sprzedam, Myślenice, tel. 212-15, od godz. 18.
SPRZEDAM maszynę do pisania elektryczną, biurową. Tel. 37-03-83.
POLECAMY plece c. o. gazowe atestowane, wykładzinę podłogową, płytki ceramiczne, piankę izolacyjną kryształową — sklep gospodarczy. Rynek Kleparski 6, tel. 22-82-60.
SPRZEDAM fabryczne noże: video-Recorder „Sharp” VC-A103 D, kasetowe video — Recorder „Canon” VM-53, wieszak „Alwa” X-55, „Sony” XC-D 8, wielofunkcyjny muzyczny instrument elektroniczny Casiotone CT-360 „Casio”. Oferty 35858 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
MODNE plakaty, szlifery oscylacyjne, kuchenki mikrofalowe „Elektronika”, lakiery samochodowe, rozpuszczalniki, flizy, anteny, zwrótnice, symetryzatory, wykładziny, koncentryki, złącza video, suszarki, grzejniki, termowentylatory — sklep sprzedaje — komis. — Kowalska, Nowa Huta, os. Wandy (plac targowy). g-36028

SPRZEDAMY dachówczarke z formami tel. 21-77\*05 lub 21-89-34 K-8182

ATRAKCYJNA suknie ślubna — sprzedam. — Tel. grzeźnościowy: 55-51-38. g-36020

SPRZEDAM kiosk warzywno-spożywczy, w Krakowie. — Krzeszowice, tel. 206-38. g-35976

MAGNETOFON Techniks RS-M8 — sprzedam. Tel. 12-13-68.

PIĘKNA suknie ślubna — sprzedam. Tel. 66-33-84. g-35945

PIEC „Mora” — sprzedam. Krzeszowice, tel. 210-90, wewn. 367.

SERWANTKĘ wiedeńską z przełomu XIX/XX wieku, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 22-88-57.

PILNIE sprzedam Flata 128 p z 1978 — po niewielkim wypadku. Telefon 12-48-43. g-36513

LOKALE

WYNAJME pokój, pracującej pani. — Tel. 11-62-09. g-32285

IDEALNA lokalizacja! Zamienie własnościowe, trzypokojowe, superkomfort, telefon, 46 m2 — na większe. — Oferty 34799 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STUDENT poszukuje samodzielnego mieszkania. — Oferty 36095 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CUDZOZIEMIEC — poszukuje garsobnierz lub mieszkanca z telefonem, w centrum Krakowa, na okres 4-5 miesięcy. Tel. grzeźnościowy: 22-78-37, (18-19). g-35537

BUSKOI M-2 — zamienie na Kraków, Kielce. Tel. 447-13, po 20. g-33668

ODSTAPIE pracownice (36 m2) — na ciche miejsce w zmlan za mieszkanie. Oferty 35868 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WEASNOŚCIOWE, M-4, os. Widok — zamienie na większe lub domek do wykonienia. — Oferty 35719 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

czajowy prod. amerykańsko-angielskiej. Reż. Larry Pearce. Wyk.: Joel Grey, Sarah Miles, Mia Sara, Topol, Kirk Douglas i in.
22.35 Komentarz dnia
22.40 Futurologia na dobranoc: Następnym

Poniedziałek II

10.55 Transmisja z obrad Senatu PRL
13.55 Transmisja z obrad Sejmu PRL
17.05 Program dnia
17.10 „Noc Zaduszną” — film dok. W. Rutkiewicza o Janie Mazurkiewicz-Radosławie
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Czarno na białym — przegląd PKF
19.00 Ojczyzna — polszczyzna
19.15 Antena Dwójki na najbliższy tydzień
19.30 Muzyczne wizyty — Janusz Twardowski
20.05 Uroczysty koncert z okazji 45. rocznicy Powstania Warszawskiego
21.05 Program publicystyczny
21.30 Panorama dnia
21.45 „Noc Zaduszną Drugą” — film dok. W. Rutkiewicza o żołnierzach zgrupowania „Radosław”
22.55 Komentarz dnia

Wtorek II

8.50 Domator: Dieta — cud
9.00 Teleferie najmłodszych: Zgadwanie na ekranie
9.30 Kino Teleferii: „Piaskowy stworek” — „Przygoda z Indianem” — film CSRS
10.00 DT — Wiadomości
10.10 „Niezwykłe urodziny” — film fab. prod. węgierskiej. Reż. film fab. prod. francuskiej. Reż. Maurice Falloux. Wyk.: Serge Reggiani, Annick Brard, Luciano Bartoli
24.00 Komentarz dnia

ROZNE

MIEŁOSNIKA ryb i ptaków egzotycznych — przyłm do wspólnej hodowli, dam działkę. Możliwość dodatkowego zatrudnienia — co drugi dzień działka pracownicza. — Tel. 66-00-51, po 19. g-37525
FIRMA Łódzkiej — oferują korzystnie kupno i sprzedaż sprzętu elektronicznego audio — wizualnego, komputerowego, muzycznego, fotograficznego, optycznego, precyzyjnego, kaset — przez dogodną formę komisowa — Oferujemy programy komputerowe dla firm prywatnych. — Kraków, ul. Pstrowskiego 36, tel. 66-10-71. g-38220
POSZUKUJE współdnika z wkładem pracy do założenia przedsiębiorstwa turystycznego oraz reklamowego — występuje do spółki — inne propozycje. Tel. 66-72-28. g-30731

USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki WAP-em — Grydl, tel. 11-56-33.

UKŁADANIE, lakierowanie, cyklinowanie parkietów. — Jankowski, tel. 47-11-16. g-32518

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów — Socha, tel. 11-60-72. g-33704/5

ANTENY — instaluje. — Grzywa, tel. 43-44-35. g-35999

UKŁADANIE parkietu, cyklinowanie, lakierowanie. Jakubiec, tel. 33-05-31. g-34296

DYWANY, tapicerkę — wycyścisz WAP-em telefonując 85-31-83. Czaja. g-33075

VIDEOFILM — rejestracja uroczystości rodzinnych — gwarantowana fachowość. Tel. 66-62-90.

„WIDIUM” — poleca karnisze, montaż, wiercecie udarowe. Tel. 33-51-90. g-30778

FIRMA „Din — Din” poleca filmowanie kamerą video. — Kraków, tel. 34-39-34. g-30576

ELBOS — VIDEO! — Przejstrajanie telewizorów na Secam/Pal. Informujemy P. T. Klientów o przerwie wakacyjnej. Wznowienie działalności — 15 sierpnia br. — Zapraszamy! Poniedziałek — czwartek, 9-13. — tel. 37-30-39. g-32559

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki. Wójcik, tel. 66-40-52.

MAŁOWANIE — tapetowanie — Ziemia, tel. 48-11-89, (10-12).

BOAZERIE — dostarczam. — Jordanów, tel. 0-187 75-814, (8-17).

MAGNETOWIDOWE głowice wizyjne VHS — regeneruję. Gwarancja! Kraków, ul. Prądzyńskiego 6, tel. 11-03-70. g-33185

SZYBKO, tanio i solidnie — montaż boazerii z materiału powlerzonego. — Motyka, tel. 12-53-11.

MONTAŻ załuzij z taśmy RFN — taństo i szybko. Tel. 81-29-02, po 20.

10.10 DT — reforma gospodarza
10.25 „Moja kuzynka Rachel” (3) — serial prod. amerykańsko-angielskiej
16.55 Program dnia
17.00 Powstańcom Warszawy
17.10 Telexpress
17.25 „Akcja pod Arsenalem” — film fab. prod. polskiej. Reż. Jan Łomnicki. Wyk.: C. Morawski, M. Konarowski, R. Gajewski
20.05 Dobranoc: Przygody Bączka i Paczka
19.10 Magazyn konsumentów Stop
19.30 Dziennik telewizyjny
20.05 „Moja kuzynka Rachel” (3) — serial prod. USA-ang.
21.00 Kroniki PAT
21.15 Program publicystyczny
21.30 „Wojenne ścieżki Joachima” — film dok. M. Popławskiego
22.00 Organy w Leżajsku
22.30 DT — echa dnia

Wtorek II

8.55 Transmisja z obrad Sejmu PRL
10.00—12.00 Telewizja Kraków — „TELE 9”
17.55 Program dnia
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Śpiewa Anna Prucnal
19.00 „Wojna domowa” (12) — serial TP
19.30 Blisko nieba — na skrzydłach
20.00 „Leć pieśni” — koncert polskich pieśni patriotycznych
21.00 Studio sport
21.30 Panorama dnia
21.45 Studio „Solidarność”
22.30 „Echo” — film fab. prod. francuskiej. Reż. Maurice Falloux. Wyk.: Serge Reggiani, Annick Brard, Luciano Bartoli
24.00 Komentarz dnia

Środa I

8.50 Domator: Dieta — cud
9.00 Teleferie najmłodszych: Zgadwanie na ekranie
9.30 Kino Teleferii: „Piaskowy stworek” — „Przygoda z Indianem” — film CSRS
10.00 DT — Wiadomości
10.10 „Niezwykłe urodziny” — film fab. prod. węgierskiej. Reż. film fab. prod. francuskiej. Reż. Maurice Falloux. Wyk.: Serge Reggiani, Annick Brard, Luciano Bartoli
24.00 Komentarz dnia

STUDIO „KOBRA” — poleca usługi kamery video. Tel. 432-987, 431-533

UKŁADANIE parkietów. Stochmal — tel. 43-11-59. g-36507

PRZESTRAJANIE telewizorów na Secam/Pal. — Gwarancja 1 rok. — Jusowski, tel. 66-20-92.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki WAP-em — Pietrzyk, tel. 11-29-82.

ROZNE

MIEŁOSNIKA ryb i ptaków egzotycznych — przyłm do wspólnej hodowli, dam działkę. Możliwość dodatkowego zatrudnienia — co drugi dzień działka pracownicza. — Tel. 66-00-51, po 19. g-37525

FIRMA Łódzkiej — oferują korzystnie kupno i sprzedaż sprzętu elektronicznego audio — wizualnego, komputerowego, muzycznego, fotograficznego, optycznego, precyzyjnego, kaset — przez dogodną formę komisowa — Oferujemy programy komputerowe dla firm prywatnych. — Kraków, ul. Pstrowskiego 36, tel. 66-10-71. g-38220

POSZUKUJE współdnika z wkładem pracy do założenia przedsiębiorstwa turystycznego oraz reklamowego — występuje do spółki — inne propozycje. Tel. 66-72-28. g-30731

OSRODEK Szkolenia Kierowców — Edward Bukowski, Liszki 375 — przyjmie na kurs kat. A, B, T. Rozpoczęcie dn. 5. 08. 89 r., godz. 18. w Remizie Strażackiej w Krysplinowie. g-36634

ZLECĘ prace architektołwí wnetrz. — Poszukuje księgowego oraz organizatora pracy. Zatrudnie „ziółta rzeczke”. — Tel. 66-72-28. g-30731

PRZYJMIE starszą samotną Panią do opieki mojej chorej matki — na korzystnych warunkach z zamieszkałaniem. Tel. 33-16-83.

PRZYCZĘPA kempingowa potrzebna na sierpnie. — Tel. 48-06-86.

Wyk.: Leonid Filatow, Tatiana Dogilewa, Irina Kupaczenko.
22.15 Kroniki PAT
22.30 Spojrzenia
23.00 DT — echa dnia
23.15 Historia Bursztynowego Słowika (2)

Środa II

17.55 Program dnia
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Świat festynów
19.00 Przeboje Teatru Muzycznego w Gdyni
19.30 Zwierzęta wokół nas
20.00 Węgrzy na krawędzi demokracji — film dok. Cz. Duraja
21.00 Program publicystyczny
21.30 Panorama dnia
21.45 „Z ziemi polskiej” — film dok.
22.15 „W labiryncie” — ser. TP
22.45 Telewizja nocą
23.30 Komentarz dnia

Czwartek I

8.50 Domator: Dieta — cud
9.00 Kino Teleferii: „Vasco da Gama ze wsi Rupeza” (6) — „Jung” — ser. prod. bułgarskiej
10.00 DT — Wiadomości
10.10 „Ostatnie spotkanie” — film kryminalny prod. NRD
16.45 Program dnia
16.50 Patrol — wojskowy mag. publ.
17.15 Telexpress
17.30 „Kolumbowie” (2) — „Zegnaj, Baśka” — serial TP
18.25 Gorące linie
18.50 Bez granic
19.00 Dobranoc: Cypisek syn rozbójnika Rumcajsa
19.10 Teraz — tygodnik gospodarczy
19.30 Dziennik telewizyjny
20.05 „Głos w telefonie” — film krym. prod. CSRS. Reż. Julius Matula. Wyk.: Jiri Bartoska, H. Cokkova-Matuloova, J. Velda
21.30 Kroniki PAT
21.45 Pegaz
22.35 Śpiewa Riki Sorsa
23.05 DT — echa dnia

Środa II

8.50 Domator: Dieta — cud
9.00 Teleferie najmłodszych: Zgadwanie na ekranie
9.30 Kino Teleferii: „Piaskowy stworek” — „Przygoda z Indianem” — film CSRS
10.00 DT — Wiadomości
10.10 „Niezwykłe urodziny” — film fab. prod. węgierskiej. Reż. film fab. prod. francuskiej. Reż. Maurice Falloux. Wyk.: Serge Reggiani, Annick Brard, Luciano Bartoli
24.00 Komentarz dnia

Czwartek II

10.00—12.00 Telewizja Kraków — „TELE 9”
17.55 Program dnia
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 „Strachy na lachy” — serial animowany prod. angielskiej
19.00 Magazyn „102”: Jacek Fuksziewicz
19.30 „Świat roślin” (6) — „Czerwone orchidee” — serial przyrodniczy prod. CSRS
20.00 Studio sport: Wielki tenis
21.00 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.45 Kino studyjne Dwójki: „Kobieta w czerwonych butach” — film fab. prod. francusko-włoskiej. Reż. Juan Bunuel. Wyk.: Catherine Deneuve, Fernando Rey
23.15 Komentarz dnia

PRACA NA ZACHODZIE I NA BLISKIM WSCHODZIE!

— Dla wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych, również dla dziewczyn
— praca sezonowa i całoroczna
— jak to zrobić legalnie
Informacje, adresy, kontakty zawarte w aktualizowanym biuletynie „Na saksy”, cena biuletynu 19.600 zł opłata przy odbiorze.
Wyślij zamówienia na kartce pocztowej pod adresem: BIBI sp. z o.o. Szczecin 8, skrytka pocztowa 11. K-8246

Przedsiębiorstwo Eksportu Wewnętrznego PEWEX Oddział w Krakowie zatrudni zarządcy
magazynierów
ładowaczy
Zatrudnienie i zgłoszenia osobiste Nowa Huta, ul. Makuszyńskiego 15
kasjerów walutowo-bonowych
sprzątająca
Zgłoszenia osobiste Kraków, ul. 18 Stycznia 51. K-8218

Ulica Dworcowa odnowiona

Skończyła się 10-miesięczna blokada Dworca w Płaszowie

OD najbliższej soboty, remontowana od ponad 10 miesięcy, ul. Dworcowa zostanie włączona do ruchu. Tak więc uliczka, łącząca Dworzec PKP Kraków Płaszów z ul. Wielicką, przez którą każdego dnia przechodzić będzie 40-50 tys. podróżnych, nie licząc setek pojazdów, przypominać będzie drogę miejską.

W związku z remontem ul. Dworcowej wyburzona została stara ruderka pod numerem 10. Wymieniono wszystkie instalacje podziemne: wodną, kanalizacyjną gazową, ciepłowniczą i teletechniczną. W sumie przekopano te niespełna 400-metrową ulicę w 10 miejscach, wymieniając około

5 km różnych sieci. Położono nową nawierzchnię asfaltobetonową, ułożono szerokie chodniki (długości 3,5 km) i całość porządnie oświetlono. Na długości 320 m powstało nowe torowisko tramwajowe wzdłuż ul. Wielickiej, odgięte od skrajnej jezdnii po to aby mogły zostać uformowane na przystankach dwa nowe, szerokie perony. W ul. Dworcowej powstało 80-metrowe torowisko awaryjne wraz z dwoma nowymi peronami przy ul. Wielickiej, wykorzystywanymi w momencie wypadków i zakłóceń w ruchu. Łada dzień na skrzyżowaniu Wielicka - Dworcowa znacznie działa sygnalizacja świetlna.

Powstały przy ul. Wielickiej nowe zatoki autobusowe, a we wrześniu przekazany zostanie do użytku duży parking samochodowy w pobliżu budynku Dworca, gdzie pierwotnie planowano pięć tramwajową. Również obok stacji znajdzie się postój taksówek i dwa nowe pawilony gastronomiczne.

Koordinacja robót, które pochłonęły około 500 mln zł, zajmował się Oddział II Krakowskiej Dyrekcji Inwestycji. (ja)

Wakacje w mieście

KLUB „Kuznia” os. Złotego Wieku 14 - niedziela - godz. 17-20 bal przebierańców dla dzieci do lat 12, od 20 do 23 dyskoteka dla młodzieży. Poniedziałek 31 lipca - godz. 17 - spotkanie z psychologiem - dla młodzieży;

MDK - os. Zgody 13 - sobota 29 lipca - godz. 11 bajki, 12.30 turniej koszyki dla dziewcząt. Poniedziałek 31 lipca - godz. 10 konkurs plastyczny „Bohaterowie bajek”, godz. 12 filmy wideo. Świeżka codz. od 9 do 15.

MDK - ul. Józefa 12 - czynny od 9 do 15 - gry, zabawy, wycieczki; Dom Harcerza - ul. Lotnicza 1 - czynny od 9 do 16;

Klub „M-3” - os. Kazimierzowskie 30 - czynny od 8 do 15 (odpłatność od dziecka 300 zł za dzień pobytu) - zabawy sportowo-rekreacyjne na boisku sportowym, (dag)

NOTES REPORTERA

NIE lubię śmiecić na ulicy, ale gdzie mam wyrzucić tego papierosa? - rozgląda się przechodzień. Na ulicy Dietla nie ma koszy na śmieci. Jedyny znajdujący się koło przystanku MPK, a potem aż do Stradomia już nie. Podobnie jest na przystanku autobusu 139 na Dobrego Pasterza. Jeden koszyk zaspany śmieciami. Wokoło papierki i niedopałki papierosów. Wszyscy się już przyzwyczaili?

PRZECHODZĄCY ulicą Floriańską z ciekawością zaglądają do odnowionej kamienicy pod numerem 13. W pierwszych dniach sierpnia zostanie otwarty tutaj nowy punkt Desy. Już ustawia się pierwsze ekspozycje w renesansowych salach. Przybędzie jeszcze jeden punkt łączący czar starych antyków z piękną architekturą.

PRZEBOJEM tego lata jest sroma, słomiane kapelusze i buty na słomie (espadrille). Kapeluszy mnóstwo, w cenach od 1 tys do 3. Espadrilli trochę jakby mniej. Można je kupić w niektórych kioskach Ruchu. Ale lepsze są te z Pewexu, po które kolejki ustawiają się wczesnym rankiem. (uk)

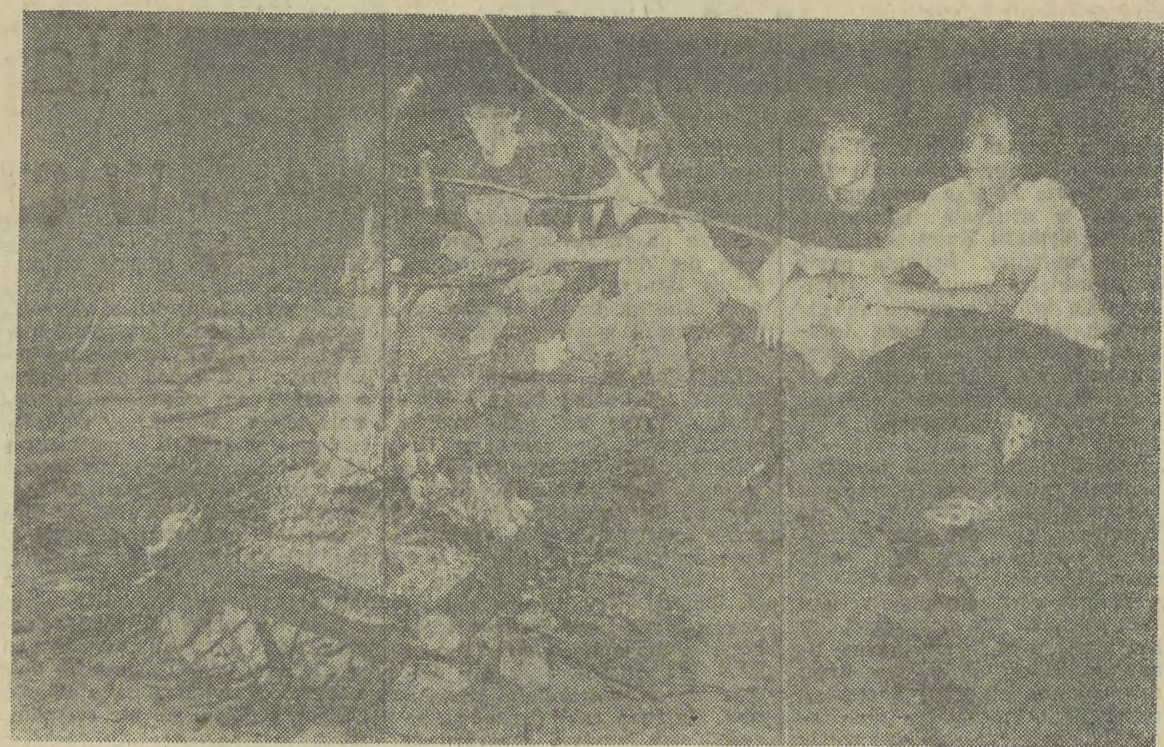


TEN zespół powstał zaledwie 5 lat temu, a tancerze jeszcze nie wyróśli ze szkolnych mundurków. W poniedziałek Międzyszkolny Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „Kraowiak” wyjechał na tournée artystyczne po Włoszech, Francji i Hiszpanii. Rozmawiamy z kierownikiem i założycielem zespołu Piotrem Wujdą.

Na wakacje autostopem!

TAKA forma podróżowania ma wielu zwolenników. Czujemy się wolni, niezależni, nieskrępowani czasem - mówią. A w dodatku to najtańsze wakacje. Jeden km kosztuje zaledwie 45 groszy! Za książeczkę płaci się bowiem 900 zł, a wraz z nią autostopowicz otrzymuje kupony na przejazd 2 tys. km oraz m. in. nową samochodową mapę Polski, aktualne ubezpieczenie w PZU.

Jak informował nas Społeczny Komitet Autostopu w Warszawie, największą książeczkę sprzedano jak dotąd w Warszawie, Wrocławiu, Krakowie, Katowicach, Łodzi i Poznaniu. Na drogach można spotkać także cudzoziemców, głównie z Węgier, RFN, Holandii, ale także np. z USA. Najczęściej autostopowicze wę-



Handel w sobotę i niedzielę

Sobota  
DOMY handlowe - czynne w godz. 9-15: Jubilat - al. Kraśnickiego 1, Azory - ul. Elsnera 3, Gigant - ul. Wybickiego 1, Krakus - ul. św. Anny 1, Hermes - ul. Ulanów 1, Wanda - os. Na

Lotnisku, Igłopol - os. Parkowe.  
Sklepy spożywcze - czynne do 16, dyżurne do 18:  
Śródmieście: al. Pokoju 14, ul. 1 Maja 1, Strzelców 4, pl. Kolejowy (w godz. 7-21).  
Krowodrza: ul. Mazowiecka 60, ul. Radzikowskiego (pawilon), ul. Józefitów 2.  
Podgórze: ul. Słomiana 17, ul. Spółdzielców 9, ul. Włoska (pawilon), ul. Nad Potokiem (pawilon), os. Ruczaj-Zaborze (pawilon).

Nowa Huta: os. Krakowiaków, os. Złotego Wieku, os. Dąbrowszczaaków (pawilon).  
Sklepy przemysłowe czynne w godz. 9-14.  
Kwiaciarnie czynne do 16.  
Sklepy Fundacji „Odnowa Zabytków Krakowa”, czynne w godz. 9-17: Rynek Gł. 5, ul. Bracka 10 (zakupy za dolary), Mały Rynek 7, ul. Sławkowska 14, ul. Pstrowskiego 5.

Pewex - wszystkie sklepy czynne w godz. 9-15, kioski hotelowe dużej.  
Giełdy: samochodowa (ciężarowe w godz. 7-13, fiaty 120p w godz. 12-18) - pl. Imbramowski, sprzęta elektronicznego (9-13) klub studencki „Karlik”, ul. Reymonta, wielobranżowa (7-13) - ul. Bulwarowa (BKS „Wanda”), tandeta (7-13) - ul. Krzywdy.

Niedziela  
Spożywcze czynne w godz. 8-12: pl. Szczepański 8, ul. 18 Stycznia 92, ul. Brodzińskiego 1, ul. Słoneczna 14. W godz. 8-17 czynne stoiska przy pl. Kolejowym.  
Kwiaciarnie czynne w godz. 9-13: ul. Floriańska 6, Pstrowskiego 1, Pl. Centralny - Centrum „D”, pl. Na Stawach (kioski).  
Sklepy Fundacji „Odnowa Zabytków Krakowa” czynne w godz. 10-14.  
Pewex: Rynek Gł. 7, ul. Floriańska 14, w godz. 9-14, kioski hotelowe. Giełdy: samochodowa (osobowe w godz. 7-13) - pl. Imbramowski, książek (7-13) - pl. Daszyńskiego (przy Hali Targowej), sprzęta elektronicznego (9-13) klub studencki „Karlik”, ul. Reymonta, wielobranżowa (7-13) - ul. Bulwarowa (BKS „Wanda”), tandeta (7-13) - ul. Krzywdy, pl. Nowy.

Ekspresem przez włoski!

DZIŚ po południu w RAI UNO komedia „Miss Italia”. Opowiada o dziennikarzu - il giornalista (dziennikarza) o imieniu Massimo, który zajmuje się - si sta occupando (si sta okupando) zbieraniem materiałów na temat finalistek konkursu - finaliste del concorso (finaliste del konkursu) Miss Italia. Poznajemy - conosce (konosze) historie kilku dziewcząt - le storie di alcune ragazze (le storie di alcune ragazette). Wśród nich jest Lisetta.

W sobotnim nocnym klubie filmowym zobaczymy film „Mury Malapagi” - i muri di Malapaga. Bohater poszukiwany przez policję francus-

ka - ricercato dalla polizia francese (ricerkato dalla polizia francuska) jest podejrzany o dokonanie zabójstwa swojej młodej kochanki - assassino la sua giovane amante (assassinio la sua giovane amante).

A w niedzielę polecamy program o godz. 20.30 „Święto kina” - una festa per il cinema (una festa per il cinema). Jest to bezpośrednia relacja z teatru greckiego w Taorminie - dal Teatro Greco di Taormina. Główne nagrody festiwalu filmowego wręcza - consegna (konsega) Pipo Baudo. Wśród nagrodzonych - tra i premiati - Marcello Mastroianni. (kk)



„Kraowiak” przed festiwalem w Hiszpanii

Viveiro Lugo i Santiago de Compostela. Będziemy pierwszym i jedynym zespołem dziecięcym z krajów socjalistycznych, który wyróżniono takim zaproszeniem.

Jak do tego doszło?  
Niedawno gościliśmy w Krakowie wiceprezydenta Światowej Rady Festiwalu Folklorystycznych Hiszpana Rafaela Maldonado. Obejrzał program zespołu, spodobał mu się i przedstawił zaproszenie. Nasze występy zbiegną się z wizytą papieża w Hiszpanii i na pewno zainteresowanie Polska w tym okresie będzie bardzo duże. Oprócz koncertów w Hiszpanii zespół wystąpi w Nicei i Tuluzie oraz Monako.

Jaki repertuar pokażecie?  
- Jedzie mały skład zespołu - 45 dzieci - oczywiście balet, chór i orkiestra. Program będzie

krakowski. Pierwsza część zatytułowana jest „Rynek Krakowski”, druga „Jest kraina...”. Dodatkowo opracowaliśmy jedną piosenkę hiszpańską.

5 lat to bardzo niewiele jak na zespół folklorystyczny, a macie już dużo osiągnięć i nagród. Jak oceniliście Pan ten okres?

- Praca, praca i jeszcze raz praca. Z dziećmi jest trudniejsza, ale daje też wiele satysfakcji. Zaczynamy bardzo skromnie, teraz mamy 300 członków, praktycznie ze szkół całego Krakowa. Mamy 6 grup baletowych, 3 chórki, jedną w Polsce dziecięcą orkiestrę ludową. Ulubienicą wszystkich jest najmłodsza 4-letnia Ania, bardzo przejęta swoją pracą w zespole, wiek najstarszych nie może przekraczać 17 lat. Wydział Oświaty w Pod-

górz i Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 149 w Kurdwanowie stworzyli nam rzeczywiście znakomite warunki do pracy, również wiele zawiązujemy kontaktem ze Szkołą Muzyczną I stopnia w Podgórzu.

- W tym roku częściej byliście za granicą niż w kraju...

- Tak się złożyło, uważam, że każda szansa należy wykorzystywać, by zaprezentować zespół. W kwietniu koncertowaliśmy w Wiedniu i Linzu na zaproszenie Instytutu Kultury Polskiej w Austrii, później w Bratysławie dla przebywających tam polskich pracowników. Następnie przez 10 dni podejmowaliśmy Państwowy Zespół Dziecięcy z Kijowa „Korczaginiec”, któremu zorganizowaliśmy trasę koncertową po Polsce. Podpisałimy z nimi 5-letnią umowę o współpracy, byliśmy już z koncertami na Ukrainie. Za rok wyjeżdżamy na najważniejszy festiwal zespołów dziecięcych do Luksemburga.

- Nad czym pracujecie obecnie?

- Przygotowujemy program nawiązujący do polskich tańców narodowych i nowy program dla najmłodszych.

- Dziękuję za rozmowę.

KATARZYNA KIETA  
Fot. Sł. Makarewicz

NA działkach przy ul. Nowohuckiej spotkaliśmy wieczorem grupę młodzieży palącą ognisko. „Na razie nigdzie nie wyjechalimy - mówią - więc w ten sposób uprzyjemnimy sobie pobyt w mieście”.

Fot. Jacek Bednarczyk

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

\* 15-18 - NCK, pl. Centralny 1 - Otwarta pracownia modeli szkatułkowych.

\* 19 - Dom Polonii, Rynek Gł. 14 w s. Renesansowej - Koncert z cyklu WIECZORNE SERENADY. Wykonawcy: Kwartet w składzie Katarzyna Karczewska-Mleczko - flet, Piotr Piechowski - skrzypce Grażyna Piechowska - altówka Konrad Górka - wiolonczela oraz Marta Jurasz - recytacja Bogusław Scheller - prowadzenie. Wstęp wolny.

\* 20-1 - KDK „Piwnica pod Baranami” Rynek Gł. 27 - TANEC LETNIE. Również w sobotę i w niedzielę.

W SOBÓTĘ: -  
\* 16 - ZGK - ul. 1 Maja 6, parter of. ZGK Pol. Zw. Jąkających się zaprasza na spotkanie z Johnem Ahlbachem - dyrektorem i animatorem National Stuttering Project największej organizacji osób jąkających się w St. Zjednoczonych, San Francisco California.

\* 18 - DDK „Dworek Białoprądnicki” ul. Papiernicza 2 - Letnie spotkania z bluesem i jazzem: JAZZ SEPTET - (I nagroda Jazz Juniors 89). Wstęp wolny.

Kronika wypadków  
6 WYPADKÓW 6 osób rannych, 18 kolizji i 1 zatrzymany nietrzeźwy kierowca - oto bilans minionej doby na drogach Krakowa i województwa krakowskiego.

Na ul. Engelsa „łada” zderzyła się z motocyklem „mz”. Kierujący motorem Andrzej B. (zam. os. Góra) doznał ogólnych obrażeń ciała.

Na ul. Rewolucji Październikowej „polonez” potrafił 6-letnią Kingę P. (zam. ob. Bohaterów Września), która raz nagle wbiegła na jezdnię. Dziecko doznało urazu głowy. (mk)

W KRAKOWIE

Przed 50 laty 28 VII 1939 r.

W 25 rocznicę czynu legionowego w Krakowie odbędzie się Zjazd Legionistów Kulinacyjnym momentem uroczystości w przeddzień zlotu, w sobotę 5 sierpnia, będzie apel ku czci poległych legionistów, na który przybędą m. in. sztafety ze wszystkich dzielnic kraju. Sztafety te, niosące pochodnie, przybędą do Oleandrów między godziną 20-20.30 tuż przed apelem poległych Pierwszej Kompanii Kadrowej. Natomiast w grupie pocztów sztandarowych, które będą defilowały w dniu 6 sierpnia na Błoniach przed Marszałkiem Smigłym-Rydzem bardzo licznie reprezentowany będzie Związek Strzelecki, który zgłosił przeszło 120 pocztów sztandarowych z całej Polski.

„Ilustrowany Kurier Codzienny”

W PRACOWNIACH PI-SARZY. JANUSZ MEISSNER, znany pisarz, lotnik, napisał dwie nowe książki: „Rycerz gwiaździstygo znaku” oraz „Wojsko idzie”. Pierwszy z tych utworów odtwarza uczucia lotnicze, drugi, przeznaczony dla młodzieży składa się z cyklu opowiadań poświęconych poszczególnym rodzajom broni. WITOLD ZECHENTER przygotował do druku tom felietonów pt. „Benefis lotek” oraz pięć książek dla dzieci: „O słoniu słonicku i o słowiku słowicku” (z ilustr. Charliego), „W krainie bajek”, „Bal zabawek”, „Przygody Janka-Hulajogi”, „Wśród dzikich zwierząt”. Wszystkie te książki ukazały się w sezonie jesiennym.

„Ilustrowany Kurier Codzienny”

Wycieczka młodzieży polskiej z Litwy, Estonii, Łotwy i Gdańska podczas swej podróży po Polsce przybyła na parę dni do Krakowa, gdzie - po zapoznaniu się z zabytkami naszego miasta zwiedzi też Pałac Prasy „Ilustrowany Kurier Codzienny”

Dolarowe straty cudzoziemców...

O 5 TYSIĘCY dolarów stał się ostatnio uboższy Ricard L. z Kanady. Pozostawił on na kilka godzin w zaparkowanym przy ul. Siennej „mitsubishi” pieniądze, aparat fotograficzny „olympus”, lornetkę i namiot 6-osobowy. Włamywacz próbując dostać się do wnętrza przez wyważenie drzwi uszkodził także samochód...

„Tyłko” na 870 dolarów wyciżył swe straty turysta norweski. Z jego „datsuna” stojącego przy ul. Bóżyckiego po rozbiću przedniej szyby złodziej wyciągnął odzież i cenny zegarek. (suł)

RAJUNO

- PIATEK:  
14.10 - film dramat „Jestem zbiegiem”  
15.40 - podróż po Włoszech  
16.35 - magazyn dla młodzieży - Big!

- 17.35 - dziś w parlamencie  
17.40 - film, komedia „Miss Italia” gra Gina Lollobrigida  
19.10 - telefilm „Santa Barbara”  
19.40 - almanach  
20.00, 22.20, 24.00 - dziennik  
20.30 - film kryminalny „Bez względu na ramię paragrafu nr 2” gra Gene Hackman  
22.30 - pod gwiazdami  
23.15 - Nocny rock  
23.45 - efekt nocny  
0.15 - północ i okolice

- SOBOTA:  
11.55 - pogoda  
12.00 - wiadomości  
12.05 - maraton letni, program muzyczny - międzynarodowy przegląd tańca  
13.30 - dziennik  
13.55 - trzy minuty o...  
14.00 - film, komedia „Vittorio i pani doktor” (Włochy 1957 r.)  
15.45 - siedem dni w tv  
16.00 - artysta dzisiaj  
16.40 - siedem dni w parlamencie  
17.10 - il sabato dello Zecchino - spotkanie z chórem Piccolo d'Oro  
18.05 - totolotek  
18.10 - słowo i życie - niedzielna ewangelia  
18.20 - magazyn - Check up - poświęcony chorobom tropikalnym

- 18.50 - telefilm - „Czarodziej”, gra David Rappaport  
19.40 - almanach  
20.00 22.00 - dziennik  
20.30 - gry bez granic - telewizyjnej i quizy  
22.10 - aktualności  
23.10 - sobotni klub a w nim film „Mury Malapagi” reż. René Clément (Francja 1949 r.)

- NIEDZIELA:  
11.00 - msza święta z Abbazia d Vallombrosa (Florencja)  
11.55 - słowo i życie - wiadomości  
12.15 - Zielona linia - magazyn poświęcony rolnictwu  
14.00 - film, komedia „Zakazane marzenia”  
15.50 - telefilm z serii „Smak Sławy”  
16.55 - magazyn sportowy a w nim mistrzostwa Włoch w kartingach  
17.20 - magazyn muzyczny  
19.20 - film, dramat „Wojna na wiosnę”  
20.00 - dziennik  
20.30 - święto kina, wręczenie nagród festiwalu filmowego w Taorminie  
23.00 - sportowa niedziela  
24.00 - wiadomości (kk)

KASJERKA I Oddziału PKO prosi klienta, który 27 lipca br. (godz. 9.40) realizował dwa bony depozytowe (2-letnie) po 25 tys. zł, a następnie kupił 5 bonów 3-letnich wartości 100 i 50 tys. zł o zgłoszenie się w PKO, ul. Wielopole, I p., stanowisko 14.

# Skazani na... polską ligę

JAK tak dalej pójdzie, LESZEK LIPKA obchodzić będzie w przyszłym roku jubileusz 20-lecia występów w barwach Wisły. Natomiast MAREK MOTYKA rozpocznie jutro 13. sezon gry w koszulce z białą gwiazdą.

Z wielkiej drużyny, której wróżono nieudany sukcesy nie tylko na krajowych arenach, zostali tylko oni dwaj. Inni gdzie indziej szukają piłkarskiego szczęścia (Andrzej Iwan, Jan Jalocho, Krzysztof Budka), a niektórzy (Adam Musiał, Kazimierz Kmiecik, Zdzisław Kapka) no zagranych doświadczeniach zajęli się już pracą szkoleniową.

Sportowa kariera Leszka Lipki zapowiadała się niezwykle interesująco i obiecująco. 2 maja 1979 roku zadebiutował przeciw reprezentacji Polski w zwy-

czeskim meczu eliminacji mistrzostw Europy z Holandią. Potem jeszcze 18 razy wybiegał na boisko w drużynie narodowej. Trener Ryszard Kulesza miał do niego zaufanie. Święta passa krakowskiego pomocnika skończyła się jednak z chwilą objęcia funkcji selekcjonera przez Antoniego Piechniczka. Dobrze wyszkolony, ale mający słabe warunki fizyczne zawodnik nie pasował mu do taktycznych koncepcji. Gdy w latach 1983-84 przytrafił się jeszcze poważne kontuzje zakończone operacjami Leszek Lipka z kandydatami futboliwa gwiazdą stał się jedynie solidnym, ligowym graczem. Wzlawszy pod uwagę jego wszystkie poważne kłopoty, to i tak nie ma. Tym bardziej że bez względu na prezentowane umiejętności zawsze był skromnym człowiekiem. Nie dbał o rozgłos, pieniądze i inne dobra nie stanowią dla niego celu samego w sobie. I chyba właśnie dlatego przez 19 lat wytrwał w jednym klubie.

zwykła ambicje czegoś tak bardzo brakujące obecnemu pokoleniu wiślaków. Z racji wieku moi rozmówcy wcale nie mogą liczyć obecnie na szacunek, co dawniej było nie do pomysłenia. Szczególnie Henryk Maculewicz i Adam Musiał bardzo skutecznie egzekwowali swoje polecenia.

Od kilku lat działacze Wisły zapewniają Leszka Lipkę i Marka Motykę że jeśli tylko znajdą zagranicznych kontrahentów natychmiast otrzymają zgodę na wyjazd. Taka klauzula dodana również do ostatnio podpisanych przez nich umów. Ale chętnych na razie nie widać, choć L. Lipka czeka na telefon z Izraela, a M. Motyka liczy, że uda mu się wreszcie nawiązać kontakt z jakimś zespołem niższej klasy z RFN lub Austrii. Jeśli nie dojdzie do sfinalizowania transferów, nie beda robić tragedii. Pogodzili się bowiem z myślą że są skazani na grę w polskiej lidze.

JERZY SASORSKI



AGATA Karczmarek (Legia Warszawa) oddała tylko trzy ważne skoki. Ale za to jakie. 6,50 m w pierwszej serii, 6,58 m w trzeciej oraz 6,70 m w piątej. Tym ostatnim zapewniła sobie zwycięstwo. Fot. Jacek Bednarczyk



# Największe emocje w czasie losowania nagród

NAJWIĘKSZE emocje podczas II lekkoatletycznego Memoriału Stanisławy Walasiewiczówny wywołała ceremonia losowania nagród, szczególnie kolorowego telewizora. Tuż przed ogłoszeniem werdyktu na trybunach zapanała cisza. Widzowie, posiadacze biletów, zamarli w nerwowym oczekiwaniu, sprawdzając jeszcze raz kupony. Posiadaczka tego szczęśliwego okazała się p. Ewa Marszałek z Krakowa, która w chwili później odebrała południowokoreański odbiornik firmy „Samsung”.

Przebieg zawodów nie dostarczył tylu mocnych wrażeń, co wcale jednak nie oznacza, że Memoriał był nudny, na stadionie AWF nie działo się nic ciekawego.

Do miana bohatera wczorajszej imprezy kandyduje w pierwszym rzędzie Tomasz Nagórka Zawodnik AZS Łódź pokazał w Krakowie dużą klasę, w biegu na 110

m ppł uzyskał drugi rezultat w historii polskiej lekkoatletyki — 13,51 sek., tylko o dwie setne sekundy gorszy od własnego rekordu kraju.

Na bardzo dobrym poziomie, najlepszym w tym roku w Polsce, stał konkurs skoku w dal kobiet. Zwyciężyła Agata Karczmarek (Legia Warszawa) — 6,70 m, ale na uwagę zasługują także wyniki zdobywczyń drugiego miejsca Jolanty Bartczak (Start Łódź) — 6,64 m.

Największym natomiast zaskoczeniem in plus była postawa Roberta Kurnickiego (Górnik Zabrze) i Macieja Leszczyńskiego (Warszawianka) w biegu na 200 m w którym obaj specjalizują się od niedawna Kurnicki biegł dotychczas głównie ołotki, Leszczyński ma za sobą karierę jako dzielnicyoboiści i tyczkarz. Na stadionie AWF obaj bytnieli w roli sprinterów. Wcześniej zabranian w czasie 20,87 sek a jego rywal był drugi, wnikiem 20,89 sek.

Nie zawiedli medaliści ubiegłorocznych mistrzostw świata juniorów. Tomasz Jedrusik (AZS Warszawa) zwyciężył wyraźnie w biegu na 400 m — 46,47 sek., a Artur Partyka (LKS) triumfował w konkursie skoku wzwyż — 2,20 (atakował wysokość 2,30 m, ale bez powodzenia).

Polacy odrywali w Memoriale główne role. Start zawodników zagranicznych, w zdecydowanej większości kompletnie nieznanych, przyniósł spore rozczarowanie. Praktycznie tylko radziecki oszczepnik Oleg Pachol stanął na wysokości zadania uzyskując adekwatnie 76,94 m. Reklamowany jako gwiazda numer jeden zawodów, holenderski średniostanowiec, srebrny medalista halowych mistrzostw świata w Budapeszcie, finalistą ostatnich Igrzysk, Rob Druppers wczoraj co prawda bieg na 800 m (stałym czasem 1:47,94 min.) ale musiał

stoczył zaciętą walkę ze świetnym finiszującym Zbigniewem Janusem z Wisły. Zwyciężył choć też niczym nie zachwylił Czechosłowak Gejza Valent, który w rzucie dyskiem uzyskał zaledwie 59,80 m.

Do przynięgo zarzuty doszło w związku z biegiem sztafetowym kobiet 4x100 m. Reprezentantki CSRS przyjechały na specjalnie, chcąc jak najlepiej przystosować się do finałów Pucharu Europy. Spotkał je jednak ogromny zawód, z braku rywalek, bieg nie doszedł do skutku.

II Memoriał był na pewno ciekawszy od ubiegłorocznego. Bardzo kłopska zagraniczna obsada sprawiła jednak, że pozostał uczucie niedosytu. (pp)



NA TRYBUNACH stadionu AWF nie mogło oczywiście zabraknąć pomysłodawcy Memoriału dr Stanisława Królczyszka z Kanady.

## Telegraficznie

KIELCE, Siatkarze Hutnika zdobyli złoty medal Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży wycierając w finale z AZS Olsztyn 3:0. Natomiast w skoku w dal „srebro” przypadło Irene Kulig (Hutnik), która uzyskała 5,74 m.

TORUŃ, Czwarty etap kolarskiego wycięgu dookoła Polski zakończył się zwycięstwem Czesława Rajcha (Dolmel Wrocław), ale liderem jest nadal Zbigniew Spruch (Trasa Zielona Góra).

NEAPOL, Dyrektor sportowy Napoli Luciano Moggi powiedział: „Nie ma już żadnych wątpliwości — Diego Maradona zostaje z nami. Cała afery wywołali dziennikarze prowokujący gracza do kontrowersyjnych wypowiedzi. My nigdy nie zmieniliśmy stanowiska, chcemy zatrzymać Maradone w Neapolu aż do końca kontraktu”.

MOSKWA, Powstała pierwsza profesjonalna organizacja piłkarska. Założyli ją trenerzy, zawodnicy, przedstawiciele klubów. „Związek lig piłkarskich” będzie samorządnym, dysponującym autonomią finansową wspólnie z Komitetem Sportu i Federacją Piłkarską zajmie się organizacją mistrzostw ZSRR przygotowaniem reprezentacji do spotkań międzynarodowych oraz promocją futbolu, bronić ma interesów finansowych i socjalnych trenerów i zawodników.

## Transfery po krakowsku

JUŻ tylko jeden dzień dzieli nas od inauguracji ligowych rozgrywek. Piłkarskich kibiców zainteresują więc z pewnością informacje na temat zmian kadrowych, jakie w trakcie przerwy, w tym roku wyjątkowo krótkiej, zaszły w krakowskich zespołach.

Ten krótki przegląd zaczniemy od jedynej przedstawicielki w ekstraklasie WISŁY. Działaczom nie udało się pozyskać żadnego z bardziej znanych futbolistów. Z Igloopolu Dębica do klubu przy ul. Reymonta wrócił Zdzisław Strojek. W zamian za Marka Świerczewskiego z GKS Katowice przyszedł Zbigniew Krzyżoś. W koszulce z białą gwiazdą, od nowego sezonu będzie także występował Zdzisław Janik (Garbarnia). Z kadry ubył, do Rakowa Częstochowa Jacek Mróz.

W II-ligowym HUTNIKU, również nie ma istotnych wzmocnień. Z zewnątrz zasilili praktycznie drużynę jedynie Krzysztof Popczyński z Garbarni. W tej sytuacji trener Władysław Łach zamieniał dać szansę ery utalentowanym wychowankom szczególnie Markowi Koźmińskiemu i Dariuszowi Romuździe oraz Robertowi Sazanowi, Robertowi Łatoniowi, Dariuszowi Deboszowi, Jacek Gierek szuka klubu, a Krzysztof Kasztelan wyjechał do Austrii.

„Nikt nie odszedł, nikt nie przyszedł” — stwierdził dyrektor CRACOVII Jacek Czerniecki. Adam Mikoś i Marek Holocher sa za granicą. Nowy szkoleniowiec Leszek Mrugański będzie korzystał z juniorów: Arkadiusza Kubika, Tomasza Rząsy, Pietra Apryasa, Roberta Leśnowskiego. W Garbarni nowe twarze to: Artur Maciejasz (Wisła) i Robert Nowak (Dalin Myślenice). Z Górnika Knurów wrócił Stanisław Kozłowski. I w końcu ostatni z krakowskich przedstawicieli w III lidze — WAWEL. Ubył Wiesław Florków, któremu skończyła się służba wojskowa. Nabytkami są natomiast: Janusz Miodziński (Igloopol), Dariusz Dębski, Leszek Białoń (oba rezerwa Wisły), Leszek Racyński (Górnik 09 Mysławice) i Paweł Tarnawski (Kolejarz Gliwice). (pp)

## Kto z kim na inaugurację?

KONIEC futbolowych wakacji. W najbliższą sobotę i w niedzielę rozgrywkę zainauguruja piłkarze I, II i III ligi. Kibiców czeka więc pokazna dawka emocji.

W ekstraklasie Wisła rozegra wyjazdowy mecz w Poznaniu. Olimpia wzmocniona Piotrem Soczyńskim (LKS) i Mariuszem Lisowskim (Jagiellonia Białystok) uchodzi za faworyta.

W I kolejce grają ponadto: Legia — Stal Mielec, LKS — Katowice, Motor — Widzew, Ruch — Górnik Zabrze, Zagłębie Lubin — Lech, Zagłębie Sosnowiec — Jagiellonia, Zawisza — Śląsk.

II-ligowy Hutnik zainauguruje rozgrywkę przed własną publicznością. W sobotę o godz. 18 na Suchych Stawach zmierzy się z Resovią.

W programie gier znajdują się również mecze: Miedź — Gwardia Warszawa, Polonia Bytom — Górnik Wałbrzych, Odra Wodzisław — Bałtyk, Igloopol — Pogoń, Stal Rzeszów — Stilon Stocznia — Moto Jelez, Lechia — Jastrzębie, Zagłębie Wałbrzych — Szombierki, Siarka — Stal St. Wola.

Z trzech krakowskich III-ligowców tylko Cracovia wystąpi w roli gospodarza. W sobotę o godz. 17 na stadionie przy ul. Kałuży będzie podejmować Radomiaka. Garbarnia jedzie do Radomia na mecz z Bronią, Wawel zmierzy się w Zamościu z Hetmanem. (tek)

## Jeszcze o tragedii na Łuźnikach

17 LIPCA BR. przedrukowaliśmy na naszych łamach obszerny artykuł z „Sowietskogo Sportu” o tragedii po meczu piłkarskim o Puchar UEFA Sportak — Haarlem, który odbył się 20 października 1982 roku na stadionie na Łuźnikach. Według szacunkowych danych zainelo wówczas 350 kibiców.

Ostatnio, dziennikarz „Izwestii” W Zajkin przeprowadził wywiad z nadzorującym dohodzenie w tej sprawie sędzia śledczym moskiewskiej prokuratury A. Szpejarem który powiedział m. in. że zostało wówczas zabitych 66 osób, a 61 rannych. Przyczyną tragedii był nieszczęśliwy zbieg okoliczności, nie informowano o tym wydarzeniu z powodu sytuacji społeczno-politycznej kraju. Przysłał, iż skazanym na trzy lata więzienia dyrektora stadionu W. Kokryszewa i komendanta odpowiedzialnego za bezpieczeństwo na obiekcie J. Panczy-

china amnestionowano jako osoby mające odznaczenia państwowe (!). Kokryszew w ogóle uniknął kary. Panczychinowi skrócono wyrok o półowe.

### „100 imprez dla wszystkich”

PODCZAS najbliższego weekendu krakowskie TKKF proponuje:

- SOBOTA:
  - \* „Sport i rekreacja z TKKF” — ul. Eisenberga, basen OSIR — godz. 10.
  - \* turniej tenisa stołowego — ul. Mazowiecka 21, sala „Energoprojektu” — godz. 10.
  - \* szachowy puchar lata — ul. Ugorek 1 — godz. 16.
  - \* tenisowe mistrzostwa Myślenice — korty na Zarabiu — godz. 16.
- NIEDZIELA:
  - \* „Bieg po zdrowie” — Park Jordana, pawilon OSIR — godz. 8.
  - \* tor przeszkód dla dzieci — Nowa Huta, Planty Bieżęcyckie — godz. 10.

O 6.00 nad ranem ulice Nowego Jorku były najbardziej wyludnione. Ruch dzienny rozpoczyna się kilkanaście minut po siódmej i wtedy dopiero tłumy zaczyna się przelewać przez ulice Down Town.

Terry nie zwracał sobie teraz głowy roboty policji, wiedział jednak, iż musi mieć pewność, że nie dopuszczą oni do budynku żadnych niepowołanych osób nie budząc przy tym sensacji. Dlatego połączył się on z szefem policji nowojorskiej i w krótkich słowach przedstawił mu sytuację i swa prośbę.

— Dobra — skwitował tego przemówienie szef. Zaraz ponaciskam wszystkie możliwe guziki i skompletuję zespół, który będzie stał w pobliżu wieżowca. Nie mogę dać wam ludzi ze zwykłej służby, bo ogłotocili bym z policji pół miasta. Łącz się ze mną Terry jak będziesz miał jakies zyczenia.

— Owszem, chciałbym śniadanie przysłać i szklankę scotchka. Nie wpadłbyś na jednego?

— Hm, proponuję odłożyć to do czasu zakończenia tej całej historii. Jak ci się uda bez rozwalenia wieżowca to masz u mnie największa butelkę Old Canadian Whisky jaka kiedykolwiek wyprodukowano. Nawet gdyby miała być wysokość tego wieżowca. Terry, ja już się noce na myśl o konsekwencjach tej sprawy. Trzymał się. Jeszcze coś?

— Odnieprz się — burknął w odpowiedzi Hogan i położył bardzo miękko słuchawkę na aparacie. Przejechał dłońmi po zarostu na twarzy. Rozejrzył się wokół po gabinecie w poszukiwaniu Basleya. Odnalazł go w przydzielonej sali konferencyjnej gdzie rozmieszczał część ludzi z brygady i ich ekwipunek.

— Basley, wysłij kogoś do sklepu, żeby przyniósł dla mnie kilka koszul i coś do go-



lenia. Nie bede miał chyba czasu na to, by skoczyć do domu. Zorganizuj także coś do jedzenia nawet gdyby miał to być hamburger. I rusz dupy tych facetów z obsługi wieżowca — niech zapoznają naszych ludzi z urzędzeniami i planami budynku. Zajmiecie stanowiska tak wysoko na górze jak to jest możliwe. Blokada rozpoczyna się od 95 piętra. Spróbujcie ulokować się na 93, ostrożnie penetrując 94. Nie robicie tam ruchu, lecz mieście na celownikach wszystkie przejścia i korytarze.

— Tak jest, szefie.

Basley był człowiekiem o nieograniczonych możliwościach. W nieokreślonym wieku pomiędzy trzydziestką i pięćdziesiątką był dzieckiem tego miasta. Pochodził ze slumsów w południowym Brooklynie i znał osobście chyba cały świat przestępczy Nowego Jorku. Również i on był znany w tych kregach mieszkańców miasta, którzy uczyniły zarobek uważali za obrazę własnego honoru.

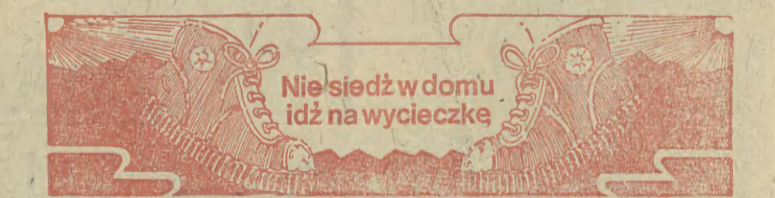
Terry Hogan posiadał apartament służbowy na Staten Island, w którym najczęściej przebywał sam. Żona i córka mieszkaly po drugiej stronie Hudson River w posiadłości, która odziedziczył po jej rodzicach. Terry spędzał w domu — o ile pozwalały mu na to obowiązki — wszystkie weekendy. Cze-

sto je zreszta wydłużał już od czwartku, gdyż dom położony był w odległości około 50 mil od Manhattanu.

Christie Hogan, artystka — jak sama określiła swój zawód — pochodziła z bardzo dobrej rodziny bankierskiej z Filadelfii. Pod względem pochodzenia i doświadczeń stanowiła z Terryem zupełne przeciwieństwo. Pod innymi względami zreszta też. Lech Christie posiadała kilka niezwykłych przymiotów, wśród których na czoło wysuwała się miłość do Terry'ego. Córka Terry'ego i Christie — Sara — liczyła 8 lat i była uroczym, jasnowłosym, niebieskookim stworzeniem wahałacym się pomiędzy zainteresowaniami matki i ciekawością wobec pracy ojca. Oboje przepadał za Sara. I odwrotnie Dlatego Terry czuł się o wiele lepiej, gdy wiedział, że obie kobiety jego życia znajdują się z dala od tego piekła, jakim czasem staje się Nowy Jork. Dlatego też mimo tak wczesnej pory, zdażył on zadzwonić do Christie i w olbrzymim skrócie i pośpiechu opowiedzieć co się wydarzyło i powiedzieć, że nie wie czy przyjedzie na weekend. Był bowiem czwartek a instynkt i doświadczenie podpowiadały Terry'emu, że ten weekend będzie bezpowrotnie stracony.

Gdy w dziesięć minut później ogolony zyletka, która dał mu Basley i jeszcze we wczorajszej koszuli wiał się za kapturkę leżące na stole, rozpoczęła się kolejna seria telefonów. Tym razem dzwonił do niego, Najszybsza była FBI, która po prostu przekazała mu informacje — Terry miał mała nadzieję, że wszystkie z komputera Usłyszał on w słuchawce, że ma zanotować kod i kazać swoim specjalistom połączyć swój komputer z siecią informacyjną Nowego Jorku. Po włączeniu kodu otrzymała bezpośrednio dane dotyczące „Anioliów Śmierci”. Oczywiście tylko te dane.

(Dalszy ciąg nastąpi) (8)



### Rezerwat Kajasówka — Królewskie dęby

BARDOZO interesujące trasy, wycieczki nizinne i górskie — to wszystko w ramach akcji „Echa” i PTTK pn. NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKE. Serdecznie zapraszamy do udziału!

SOBOTA, 29 BM.

▲ wycieczka nizinna pn. „SZLAKIEM WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ” — przejazd pociągami do Goszczy — Wola Węglarska — Michałowice — Masłomiąca — Luczycy — powrót koleją — 14 km wędrowni czyli 14 punktów do Odnaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 7.20 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd o godz. 7.54), bilety w obie strony po 70 zł.

NIEDZIELA, 30 BM.

▲ wycieczka nizinna pn. „REZERWAT KAJASÓWKA” — przejazd autobusem MPK do Czernichowa — rezerwat Kajasówka — Kaszów — powrót autobusem MPK — 10 km spaceru czyli 10 punktów do Odnaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 8.50 na dworcu autobusowym MPK Salwator przy ul. Senatorskiej, koło przystanku linii nr 229 (odjazd o godz. 9.10), ceny biletów: normalny — 150 zł, ulgowy — 75 zł, w drodze powrotnej bilety po 90 i 45 zł.

▲ wycieczka nizinna pn. „KRÓLEWSKIE DĘBY” — przejazd pociągami do Kłaja — Dab Augusta — Dab Batorego — Szarów — 14 km wędrowni czyli 14 punktów do Odnaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 7.10 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd o godz. 7.40), bilety wycieczkowe (powrotne) do Kłaja — 120 zł.

▲ wycieczka górską na trasie: Juszczy — Jawor — Karczarzyki — Kozłówek — Cupel — Osielec — przejazd w obie strony koleją — około 8 godzin marszu — 23 punkty do Górskiej Odnaki Turystycznej PTTK. Zbiórka o godz. 5.15 na dworcu PKP w Płaszowie (odjazd o godz. 5.42), bilety wycieczkowe (powrotne) do Osielca — 300 zł. Nasze hasło: NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKE. (KAS)